czytam, więc wiem

GAZETA Białostocka
WSPÓŁCZESNA

Cena gazety w prenumeracie pocztowej 1,35 zł.
ISSN 0137-9488

www.wspolczesna.pl
3 października 2013
czwartek
192(17882)
2,30 zł (w tym 8% vat)

Znani poczytają maluchom >> 6

Przedstawiciele różnych zawodów będą czytali ulubione bajki

DZIŚ
po południu / w nocy
8° -2° >>2

Region >> W części województwa podlaskiego drastycznie spada liczba urodzeń

To nie jest region młodych ludzi

Izabela Krzewska
ikrzewska@wspolczesna.pl

Powiat hajnowski, siemiatycki, sokólski i bielski wymierają. I to dosłownie. W każdym z nich co roku umiera kilkaset osób więcej niż przychodzi na świat.

Porodówka hajnowskiego szpitala świeci pustkami. W 2012 r. w pow. hajnowskim zgonów było 373 więcej niż urodzeń, a liczba mieszkańców spadła o 600.

– Społeczeństwo się starzeje, młodzi ludzie w wieku produkcyjnym wyjeżdżają. To pociąga za sobą spadek liczby urodzeń – tłumaczy lek. med. Robert Dziechciarz, koordynator oddziału ginekologiczno-położniczego szpitala w Hajnówce, w którym obecnie przebywa tylko jedna ciężarna.

To samo mówią socjolodzy.

– Powodem wyludnienia jest ruch migracyjny w kierunku większych miast lub za granicę – tłumaczy dr Katarzyna Sztop-Rutkowska, socjolog z Uniwersytetu w Białymstoku. – Problem ten szczególnie dotyczy wsi na pograniczu polsko-białoruskim, gdzie udział młodych ludzi w populacjach wiejskich zdecydowanie się zmniejsza.

Bo i tam, jak wskazują statystyki, gorsza jest sytuacja na rynku pracy. A to właśnie jej brak lub niskie zarobki powstrzymują mieszkańców przed świadomym rodzicielstwem.

Odwrotna tendencja demograficzna jest w większych miastach. W 2012 r. w stolicy woj. podlaskiego przybyło 623 mieszkańców (w tym urodzeń było o 542 więcej niż zgonów). W Suwałkach przybyło 200 mieszkańców (a przyrost naturalny wyniósł 209). Jedynie w Łomży, mimo niewielkiego wzrostu przyrostu naturalnego, o 258 spadła liczba mieszkańców. Tam jednak stopa bezrobocia jest wyższa niż w pozostałych byłych miastach wojewódzkich i wynosi obecnie 16,4 proc. (znacznie powyżej średniej). Białystok przyciągał i nadal przyciąga mieszkańców.

– Gdy w okresie międzywojennym miasto przekroczyło liczbę 100 tys. mieszkańców, ponad połowa z nich nie przekraczała 30 lat – opowiada – Andrzej Lechowski, autor książki „Białystok. Przewodnik historyczny", na co dzień dyrektor Muzeum Podlaskiego w Białymstoku. – Rozwój demograficzny zastopowała druga wojna światowa. Ale po niej znów nastąpiła niespotykana eksplozja demograficzna. Białystok „wchłonął" mieszkańców migrujących ze wsi, którzy szukali pracy, a później, z powodu wzrostu aspiracji społecznych i walki z analfabetyzmem, kierowanych również chęcią nauki.

W woj. podlaskim współczynnik dzietności (1,23) jest jednym z najniższych w kraju.

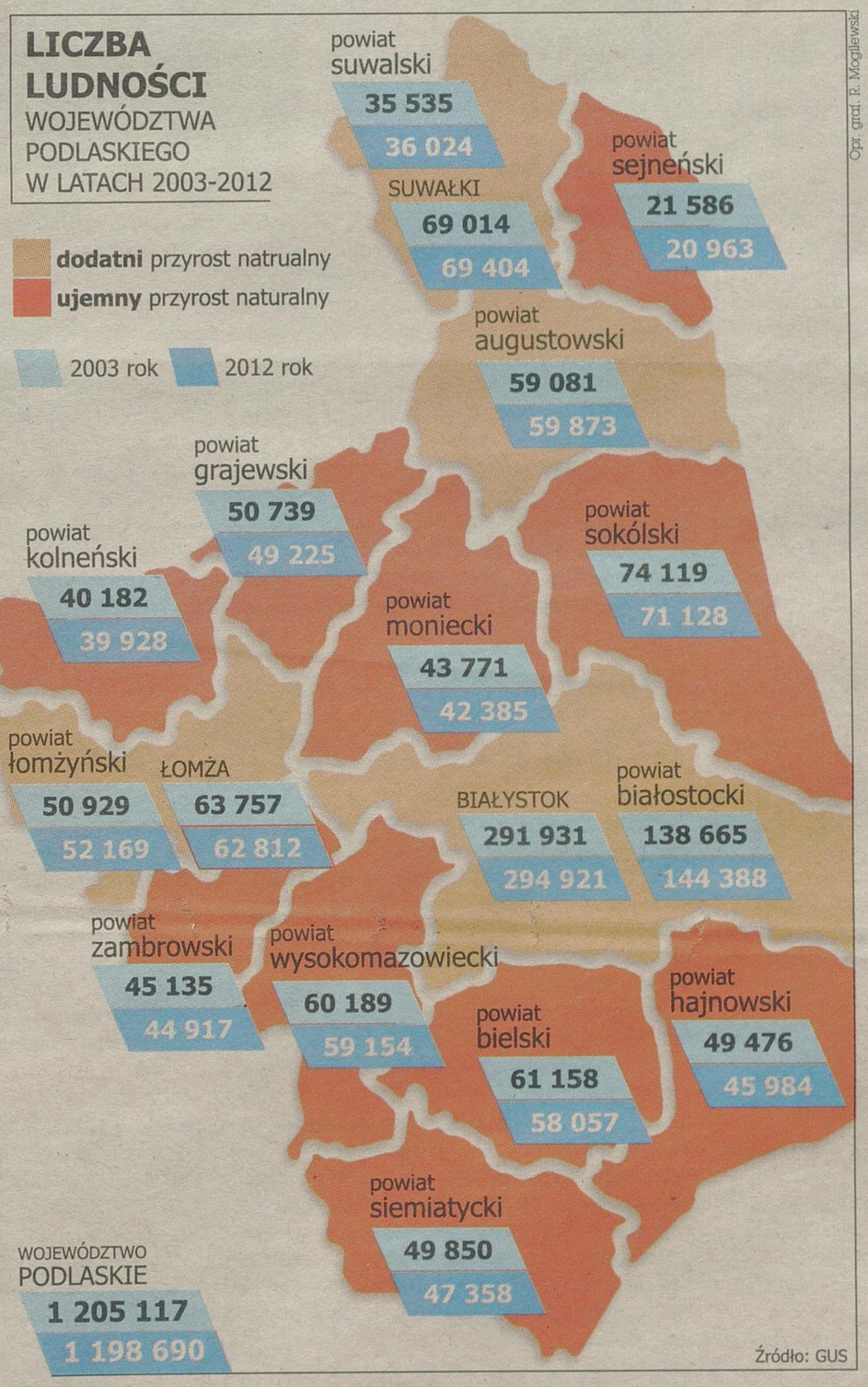
– Polka za granicą rodzi nawet 2-3 dzieci – podkreśla dr Małgorzata Dziekońska, socjolog migracji. – Przyczyną są nie tylko lepsze zarobki, ale i warunki socjalne, które dają poczucie bezpieczeństwa przyszłym matkom.

Jak zaradzić wyludnianiu się regionu? Radykalnie trzeba ułatwić młodym dostęp do pracy i rozwoju zawodowego oraz wspierać rodziny z dziećmi.

– Inaczej nie będzie komu pracować na nasze przyszłe emerytury – ostrzega socjolog. – Wzrost populacji osób w wieku 50+, będzie też wymagał zmian w przestrzeni publicznej i pójścia w kierunku tzw. srebrnej gospodarki (do siwych włosów – przyp. red.), nastawionej na specyficzne potrzeby tej grupy konsumentów.

Ujemny przyrost naturalny miały w 2012 r.: pow. siemiatyckim (–219), sokólski (–244), bielskim (–242). 2012 r. Również pow. białostockim odnotowano mniej urodzeń niż zgonów (–158), ale tam liczba mieszkańców wzrosła o 687. Eksperci tłumaczą to bliskością Białegostoku, który przyciąga mieszkańców innych części regionu. Ponadto od lat na przedmieściach osiedlają się dobrze sytuowani białostoczanie.

W ciągu 10 lat w woj. podlaskim ubyło ponad 6,4 tys. mieszkańców. Pierwszy większy spadek odnotowano po 2004 r., czyli po wejściu Polski do UE. Według szacunków GUS około 9,2 proc., czyli 110 tys. mieszkańców regionu przebywa za granicą dłużej niż 3 miesiące. W praktyce może być ich znacznie więcej, tym bardziej, że nie wszyscy wymeldowują się z miejsca zamieszkania. ▲



Opr. grad. R. Mogilewski

Podlaskie >> Kara

Uderzyli posła po kieszeni

Ma zrzec się immunitetu na czas postępowania dotyczącego nieobyczajnego wybryku w Bydgoszczy i wpłacić 5 tys. zł na ośrodek leczenia od uzależnień – taką karę posłowi z Podlaskiego, Adamowi Rybakowiczowi wymierzyło wczoraj kierownictwo jego partii – Ruchu Palikota. Ale to nie wszystko.

To konsekwencje zdarzenia, do którego doszło w nocy z soboty na niedzielę w Bydgoszczy. Policjanci przyłapali Rybakowicza na sikaniu w miejscu publicznym. Gdy poprosili o dokument tożsamości, wyjął legitymację poselską. Później twierdził, że innego dokumentu przy sobie nie miał. Ponieważ posła chroni immunitet, policjanci musieli zaniechać interwencji.

Po tym, jak media nagłośniły sprawę, kierownictwo Ruchu Palikota zwołało w trybie pilnym posiedzenie. Rybakowicz ma zrzec się immunitetu i zapłacić mandat za zachowanie w Bydgoszczy. Pochodzący z Augustowa poseł otrzymał też naganę.

– Jeszcze raz w imieniu Adama Rybakowicza i całego klubu poselskiego Ruchu Palikota chciałbym przeprosić za ten incydent – powiedział Andrzej Rozenek, rzecznik klubu. **(tom)**

W Magazynie:

▲ **Kawałek kosmosu w dłoni.** Magda Skirzewska i Łukasz Smuła mają nie-



zwykłą pasję – od 10 lat poszukują meteorytów. Udało im się znaleźć największy meteoryt w Polsce! Jego wartość szacuje się na 1 mln 200 tys. zł. >>jutro

Dziś

Kramik: 6501 ogłoszeń

Jutro II część

Sport:



▲ **Piłka nożna. Jedni na boisku, a inni w pracy.** Ze względu na zawodowe obowiązki nie wszyscy piłkarze mogli wczoraj zagrać w meczach Pucharu Polski. Z tego powodu Pogoń Łapy pojechała na mecz drugim składem i przegrała z Krypnianką Krypno 2:4. >>16

W numerze:

▲ **Region. Kierowcy nie ufają Iskrom.** W ciągu ostatniego tygodnia podlascy kierowcy pięciokrotnie odmówili przyjęcia mandatu, bo policjanci mierzyli prędkość radarem typu Iskra. To efekt informacji, że urządzenia te są nieprecyzyjne. >>2

promocja
PRENUMERATA
Masz pytanie?
Potrzebujesz informacji?
Zadzwoń:
85 74 89 500
lub napisz:
prenumerata
@wspolczesna.pl



reklama
Już
JUTRO!!!
LOTTO
Szukaj na str. 9 w piątek
Bial

Opinie

Klienci sklepu Kaufland w Bielsku Podlaskim skarżą się, że ceny, które są podane na półkach z towarami różnią się od tych, które wbijane są na kasie. Nasz Czytelnik od kasjerki usłyszał, ze zamiast 7 zł za kupowany towar ma zapłacić 14 zł. Oto komentarze:

▲ **Nick: koro**
www.wspolczesna.pl
Już dawno z tego powodu nie robię zakupów w Kauflandzie.

▲ **Nick: Gość**
www.wspolczesna.pl
Gdy robiłem zakupy w innym sklepie, stojąc przy kasie zauważyłem, że obsługa rozpakowuje promocyjne sześciopaki (5+1 gratis) piwa i układa je pojedynczo na palecie

▲ **Nick: NapaLony**
www.wspolczesna.pl
Ale za to kasjerki mają atrakcyjne.

▲ **Nick: Grzegorz**
www.wspolczesna.pl
A w Hajnówce w Kauflandzie, też tak naciągają.

▲ **Nick: Gość**
www.wspolczesna.pl
Jeśli nie ma ochrony, to gówniarze kradną na potęgę i pod koniec miesiąca manko trzeba wyrównać, to się chwyta różnych sposobów...

▲ **Nick: Gość**
www.wspolczesna.pl
Większość narzeka na Kaufland, ale tam chodzi, ludzie opamiętajcie się, przecież wszędzie jest tak samo a wy ciągle o Kauflandzie.

▲ **Nick: JOZEK**
www.wspolczesna.pl
Mi zwracali kilkadziesiąt razy pieniądze, bo ceny były niezgodne. Był też wpisany dodatkowo produkt, którego nie kupiłem.

▲ **Nick: Tom&Jerry**
www.wspolczesna.pl
Pewnie, że wszędzie. Ale tam robili takie wały tak często, że wkurzyli człowieka i poszedł na skargę. Jak znasz podobne przypadki, to wal śmiało. Ludzie z chęcią przeczytają.

(azda)

Region >> Niektórzy wierzą, ze pomiar prędkości da się podważyć

Kierowcy nie ufają Iskrom

Tylko w ciągu ostatniego tygodnia podlascy kierowcy pięciokrotnie odmówili przyjęcia mandatu, bo policjanci mierzyli prędkość radarem typu Iskra.

Paweł Lisiecki, azda
redakcja@wspolczesna.pl

To efekt informacji, że urządzenia te są nieprecyzyjne i ich pomiary łatwo można zakłócić. Do tej pory pretensje takie zgłaszali jedynie kierowcy z Łomży.

– Po zatrzymaniu część kierowców od razu pyta się jakim urządzeniem dokonany został pomiar – informuje nadkom. Piotr Pietrzak, naczelnik wydziału ruchu drogowego KMP w Łomży. – Jeżeli otrzymują informację, że była to Iskra, to niektórzy decydują się nie przyjmować mandatu.

Jak tłumaczy naczelnik, w takim przypadku wniosek o ukaranie kierowcy kierowany jest do sądu. A podczas rozprawy najważniejsze są zeznania funkcjonariusza odnoszące się warunków, w jakich dokonywany był pomiar. Wszystko dlatego, że parę tygodni temu pojawiła się informacja, że pracę Iskry mogą zakłócać m.in. sieci energetyczne lub wiatr. Udowodniono też, że Iskra nie jest w stanie dokładnie wskazać prędkości konkretnego auta w przypadku pomiaru przy grupie pojazdów.

– Prowadząc kontrole przy pomocy mierników „Iskra", zawsze przestrzegamy instrukcji obsługi – deklaruje nadkom. Pietrzak. – Ustawiamy się z dala od linii wysokiego napięcia oraz kontrolujemy pojazdy wyłącznie na drogach, po których samochody poruszają się jednym pasem w każdym kierunku. W ten sposób chcemy zminimalizować możliwość nieprawnego pomiaru prędkości.

Obecnie podlaska policja posiada 98 radarów, 20 z nich to Iskry. Urządzenia te wykorzystywane są na terenie całego województwa, ale poza Łomżą nie odnotowano odmowy przyjęcia mandatu.

– Kierowca może odmówić przyjęcia mandatu nie podając żadnego powodu – mówi Andrzej Baranowski, rzecznik podlaskiej policji.

W ostatnich dwóch tygodniach w całym województwie tylko kilkunastu kierowców nie przyjęło mandatu. Często robią tak osoby, którą mają dużo punktów karnych i chcą odroczyć otrzymanie kolejnych. Nie jest to jednak skuteczne, bo punkty naliczane są od momentu zdarzenia, ale stają się aktywne dopiero po zatwierdzeniu ich przez sąd. ▲

Fot. K. Pataław

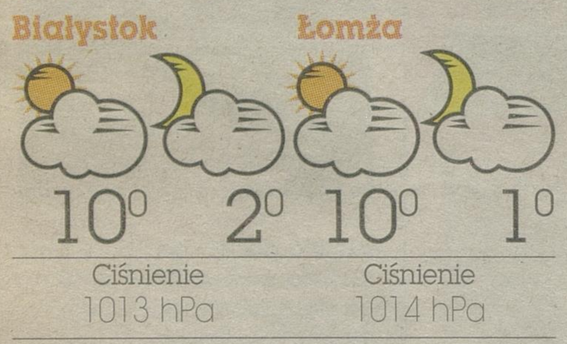


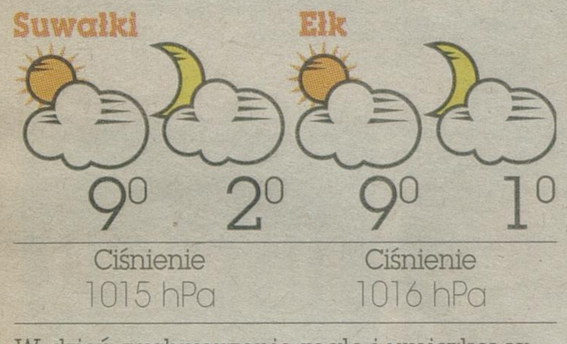
Policjanci dokonując pomiarów prędkości stosują się do instrukcji obsługi urządzeń, którymi to robią – zapewnia nakom. Piotr Pietrzak, szef łomżyńskiej drogówki

ODEZWIJ SIĘ,
czyli listy Czytelników

Coś Ci przeszkadza lub chcesz coś pochwalić – napisz do nas: **redakcja@wspolczesna.pl** lub Gazeta Współczesna, ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok

Pogoda >> na jutro
po południu / w nocy





W dzień zachmurzenie małe i umiarkowane. Wiatr słaby, zmienny. W nocy zachmurzenie małe i umiarkowane. Wiatr słaby, zmienny.

Augustów >> Miasto wystąpi do sądu z wnioskiem o eksmisję

Radna nie chce się wyprowadzić

Będziemy składali do sądu wniosek o eksmisję – mówi o radnej PO burmistrz Kazimierz Kożuchowski. – Ma gdzie mieszkać i nie może zajmować lokalu komunalnego, na który czeka wielu najbiedniejszych augustowian.

Ta sprawa ciągnie się już prawie rok. To wtedy ujawniliśmy, że Anna Dźwilewska, radna miejska PO, choć jest współwłaścicielką domu, to zajmuje należące do miasta mieszkanie. Otrzymała je jeszcze w latach dziewięćdziesiątych. Ale tylko na czas remontu domu. Potem jednak augustowskie władze sprawą się nie interesowały. Aż do ubiegłego roku. Sprawa była tym bardziej bulwersująca, że w kolejce na lokal komunalny czeka w Augustowie kilkadziesiąt osób, a obowiązujące przepisy wykluczają, by taki lokal otrzymał ktoś, kto ma gdzie mieszkać.

Burmistrz Kożuchowski zaczął wyjaśniać sprawę. Radna twierdziła, że dom nie nadaje się do zamieszkania. Burmistrz poprosił więc o opinię inspektora nadzoru budowlanego. Ten uznał, że w domu mieszkać można.

Radna otrzymała więc wezwanie do opuszczenia lokalu komunalnego do końca września. Jednak tego nie uczyniła. Przysłała natomiast wyjaśnienia, w myśl którego warunki panujące w domu nie są odpowiednie dla starszej i schorowanej osoby, jaką jest. Burmistrz może to raz jeszcze przeanalizować i zastanowić się np. nad nową datą opuszczenia lokalu. K. Kożuchowski twierdzi jednak, że wszystkie aspekty tej sprawy zostały wyjaśnione w wystarczającym stopniu i byłoby to jedynie odwlekanie rozstrzygnięcia w czasie. – Lada dzień wystąpimy do sądu z wnioskiem orzeczenie eksmisji – dodaje. – A potem zostanie to wyegzekwowane.

Sprawa budzi w Augustowie skrajne opinie. Niektórzy uważają, że miasto mogłoby przymknąć oko na sytuację radnej. Bo to zasłużona osoba, która wiele dobrego zrobiła dla osób biednych i niepełnosprawnych. Inni twierdzą jednak, iż właśnie dlatego powinna opuścić mieszkanie. Bo doskonale wie, że są ludzie znacznie bardziej potrzebujący. **(tom)**

Gm. Nowinka >>

Lekarze obcięli części nóg

Dziewiętnastolatkowi, który próbował rozbrajać pocisk pochodzący z czasów wojny lekarze amputowali połowę jednej nogi i stopę drugiej. Mężczyzna doznał też urazu lewej ręki.

Jak pisaliśmy, do wybuchu doszło we wtorek we wsi Tobołowo. Właściciel nieruchomości gromadził pamiątki wojenne, w tym niewybuchy. Nie wiadomo, czy pokrzywdzony majstrował przy eksponacie gospodarza, czy też przyniósł swój.

– Będziemy to ustalali – informuje Paweł Jakubiak, oficer prasowy augustowskiej komendy policji. Wiele do sprawy wniosą wyjaśnienia pokrzywdzonego, który przebywa w białostockiej klinice. **(hel)**

Białystok >> 20-latek oskarżony o dokonanie rozboju stanie przed sądem

Połakomił się na 400 zł, a teraz może spędzić 12 lat w więzieniu

Pewien mieszkaniec Karakul wybrał się na dyskotekę do Białegostoku. Jednak zanim tam dotarł, został pobity i stracił 400 złotych. Podejrzanym o dokonanie rozboju jest 20-letni Piotr G. Do sądu trafił właśnie akt oskarżenia w tej sprawie.

– Mężczyźnie grozi kara od 2 do 12 lat pozbawienia wolności – informuje Urszula Sieńczyło, szefowa Prokuratury Rejonowej w Białymstoku.

Do zdarzenia doszło na początku sierpnia tego roku na działce w jednej z miejscowości pow. białostockiego. Piotr G., jego kolega i pokrzywdzony spotkał się tam na wspólne picie alkoholu. Mężczyźni zamierzali pojechać na dyskotekę do Białegostoku, ale przed wyjściem suto raczyli się trunkami. Pokrzywdzony najwidoczniej szykował się na sporo atrakcji, bo wziął ze sobą 400 zł. Nieopatrznie jednak pochwalił się gotówką przed biesiadnikami.

W pewnym momencie Piotr G. i pokrzywdzony wyszli z domu. Tam, jak wynika z ustaleń śledczych, 20-latek nagle uderzył znajomego pięścią w tył głowy. Gdy upadł, G. zadawał mu kolejne ciosy. Ze spodni zabrał 400 złotych i uciekł. Gdy kilka dni później Piotr G. został doprowadzony na przesłuchanie do prokuratury, nie przyznał się do winy. Twierdzi, że doszło do kłótni i szarpaniny. Obaj upadli na ziemię. Pieniędzy nikomu nie zabierał, tylko znalazł je na ziemi.

Pokrzywdzony zaprzecza tej wersji. Banknoty nie mogły mu wypaść, bo.... miał obcisłe jeansy. Oskarżony był w przeszłości karany m.in. za kradzież.

(ika)

Akcja >> Jest jeszcze dużo do zrobienia w przestrzeni miejskiej, co pokazali...

Niepełnosprawni na spacerze

Rynek Kościuszki stał się wczoraj miejscem pierwszego „spaceru badawczego" członków komisji ds. dostosowania przestrzeni miejskiej do potrzeb osób niepełnosprawnych.

Urszula Ludwiczak
uludwiczak@wspolczesna.pl

Nasze spacery po mieście zaczynamy właśnie od Rynku Kościuszki, który jest wizytówką miasta – mówił poruszający się na wózku Władysław Kazberuk, członek komisji. – To miejsce, które stosunkowo najlepiej jest dostosowane do potrzeb niepełnosprawnych, w porównaniu do innych miejsc w mieście, ale nie wszystko jest idealne.

Problemem dla osób poruszających się na wózkach jest np. kostka brukowa, którą wyłożono plac przed ratuszem.

– Jeśli wózek ma szerokie koła, przejedzie, ale ten z wąskimi już nie bardzo – mówi Kazberuk. – Urząd miasta tłumaczy, że musi być kostka, bo inaczej nie dojadą tu ciężkie wozy podczas organizacji różnych imprez. Ale przecież taką ciężarówkę można zaparkować obok, nie musi wjeżdżać pod sam ratusz.

Spacer badawczy kilkuosobowa komisja zaczęła jednak od pozytywnego przykładu – Muzeum Podlaskiego mieszczącego się w ratuszu.

– Mimo że jest to zabytek, niepełnosprawny może bez problemu je zwiedzić – mówi Kazberuk. – Jest podjazd do wejścia do budynku, w środku też są ułatwienia.

– Udało nam się wykonać podjazd przy okazji remontu rynku – przyznaje Andrzej Lechowski, dyrektor muzeum. – Podjazd jest wkomponowany w otoczenie, nie ma wysokich balustrad. Nie ma więc argumentu, że szpeci widok.

Także w środku muzeum tam, gdzie nie dało się zbudować podjazdu, stosowane są proste rozwiązania, jak chociażby ruchoma deska, kładziona w razie potrzeby na schody. Pozytywnym przykładem na rynku jest też np. Centrum Astoria czy wywalczony podjazd pod kościół farny.

Gorzej jest natomiast w szeregu sklepików i lokali przy Rynku Kościuszki. Trudno jest dostać się osobie na wózku np. do znajdującego się tu złotnika, antykwariatu czy poczty. Chociaż ta ostatnia ma dzwonek, którym niepełnosprawny może wezwać pomoc. – Zawsze reagujemy i wychodzimy na zewnątrz, mimo że często to dzwonią dzieci dla zabawy – zapewniali wczoraj komisję przedstawiciele poczty.

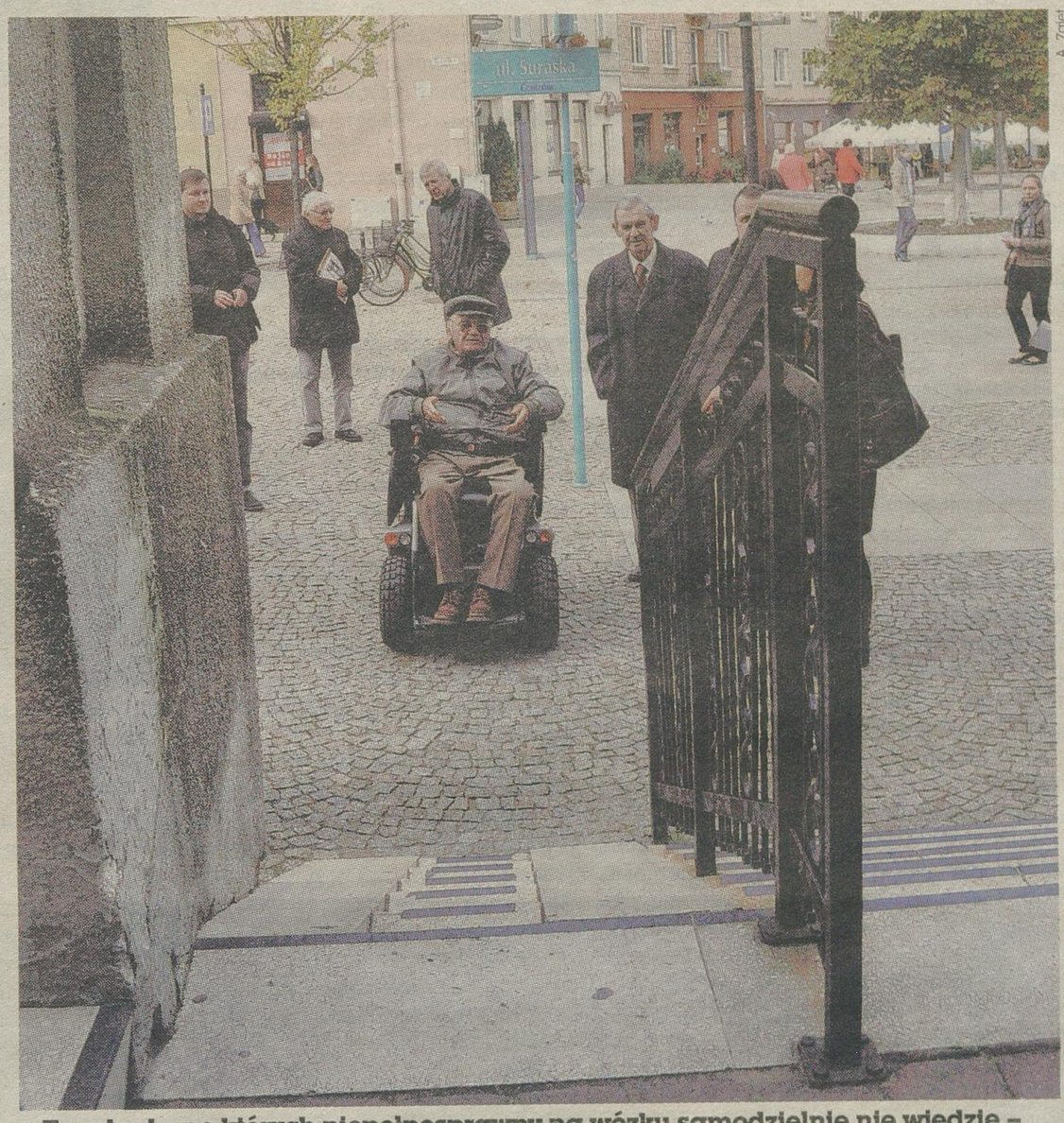
Niepełnosprawni narzekają, że często nawet jak są podjazdy, to nie spełniają swojej roli, bo są np. za krótkie.

– Często są robione tylko po to, aby były, a ich nachylenie czy kwestia otwierania potem drzwi, pozostawia wiele do życzenia – mówi poruszająca się na wózku Beatrycze Berger. – Na pomoc innych ludzi z dostaniem się do jakiejś instytucji najczęściej trudno liczyć.

Niepełnosprawni chcą pokazywać pozytywne przykłady, ale też wskazywać miejsca, w których trzeba coś zmienić.

– Aby te bariery zlikwidować potrzeba i czasu i pieniędzy – mówi Urszula Boublej z biura prasowego urzędu miasta. – Miasto realizując swoje inwestycje bierze pod uwagę zdanie niepełnosprawnych. Zawsze ich potrzeby są brane pod uwagę przy okazji nowych inwestycji, np. teraz podczas przebudowy skrzyżowania Piłsudskiego i Sienkiewicza, będą wdrażane takie rozwiązania, aby ułatwić poruszanie niepełnosprawnym.

Idealnie nie jest, dlatego wielu niepełnosprawnych musi nauczyć się żyć na wózku. – Pokonywania barier architektonicznych warto się nauczyć – mówi Adam Kujawa z Fundacji Aktywnej Rehabilitacji, która pomaga osobom z urazem rdzenia kręgowego wrócić do społeczności. – Uczymy tego na naszych warsztatach. Nie zawsze da się zastosować rozwiązanie idealne, np. zamiast bruku wyłożyć drogę płytkami PCV. Pokonanie dwucentymetrowego progu na wózku jest możliwe, wystarczy chcieć. ▲



A. Zgiet

– To schody, po których niepełnosprawny na wózku samodzielnie nie wjedzie – mówi Władysław Kazberuk. Na górę prowadzi wprawdzie odpowiedni podjazd, ale jest kilkanaście metrów dalej.

Krótko

▲ **Zmiany tras autobusów.** W związku z pracami na al. Piłsudskiego, od piątku do niedzieli linie nr 19, 23 i 100 zmieniają trasy. Autobusy nr 19 i 23 będą kursować ulicami: Bohaterów Monte Cassino – św. Rocha – Abramowicza – Dąbrowskiego i dalej stałymi trasami. Z kolei 100 w kierunku dworca PKS pojedzie ul. Sienkiewicza – Jurowiecka – Poleska – Bohaterów Monte Cassino, natomiast w kierunku Wasilkowa ul. Bohaterów Monte Cassino – św. Rocha – Abramowicza – al. Piłsudskiego – Sienkiewicza i dalej stałą trasą.

▲ **Nocne pływanie.** Akcję Pływanie pod księżycem prowadzi do końca kwietnia pływalnia sportowej przy ul. Włókienniczej. We wszystkie dni powszednie z pływalni można korzystać aż do godz. 23.15. Pływanie pod Księżycem adresowane jest do tych białostoczan, którym trudno wygospodarować czas na aktywność w wodzie w ciągu dnia czy nawet późnymi popołudniami. W dodatkowych godzinach także istnieje możliwość skorzystania z nauki i doskonalenia pływania. Należy tylko wcześniej uzgodnić w kasie termin spotkania z instruktorem. **(mg)**

Zaproszenie

▲ **Koncertowo w Famie.** Po ponad dwóch latach od wydania „Earthshine" Tides From Nebula powracają z nowym, trzecim już albumem – „Eternal Movement".
Krążek ukazał się 2 października. Inspiracją do nowych kompozycji były dla muzyków fundamentalne pytania o byt, świadomość i tożsamość. Tytułowy „Eternal Movement" to ruch na poziomie elementarnym. Jak brzmi album, będzie można usłyszeć w sobotę w Famie (ul. Legionowa 5). Poza TFN wystąpią też Disperse oraz Fobia Inc. Początek o godzinie 19. **(uk)**

W obiektywie


A. Zgiet

Uniwersytet Medyczny rozpoczął już rok akademicki. Immatrykulacja studentów, wręczenie odznaczeń państwowych oraz resortowych, a także przemówienia. Tak przebiegała wczoraj uroczysta inauguracja roku akademickiego, jaka odbyła się na Uniwersytecie Medycznym w Białymstoku.
Studenci, naukowcy i zaproszeni goście spotkali się w Auli Magna w Pałacu Branickich. Byli wśród nich politycy, duchowni, przedstawiciele innych białostockich uczelni oraz wiceminister zdrowia Cezary Rzemek.
– Inne szkoły wyższe zazdroszczą wam. Jesteście jedną z najlepszych uczelni medycznych w Polsce – podkreślał wiceminister zdrowia Cezary Rzemek. – Gratuluję tym, którzy się dostali na Uniwersytet Medyczny w Białymstoku. Aby móc studiować na tej uczelni, trzeba było mieć dobre wyniki na maturze. **(mg)**

Inwestycje >> Przetargi rozstrzygnięte

Nowe lokale w mieście

Przetarg na lokal przy ul. Kilińskiego 13 został rozstrzygnięty. Przez lata działała tu restauracja Cabaret (ZMK wypowiedział umowę poprzedniemu najemcy, bo ten zalegał z czynszem).

Zwycięzcą przetargu jest białostocka spółka 614. Jej szefostwo na razie nie chce zdradzać szczegółów. Wiadomo tylko, że w dalszym ciągu będzie tu działalność gastronomiczna.

ZMK wynajął też lokal przy ul. Lipowej 16. Zajmuje go, tak jak poprzednio, apteka. Do tej pory Farmacja Podlaska podnajmowała jednak lokal od delikatesów „U Rzeźnika'. Teraz jest samodzielnym najemcą.

Sukcesem zakończyły się też dwa kolejne przetargi – na lokal przy ul. Pietkiewicza 10 (będzie tam biuro) i ul. Waryńskiego 3/5 (na działalność handlową).

Natomiast w dalszym ciągu na nowych najemców czekają kolejne atrakcyjne lokale. Chodzi chociażby o ten przy Rynku Kościuszki 13, gdzie do tej pory mieściła się restauracja Miód Malina. Przetarg ma się odbyć już jutro. Urzędnicy chcą, by w dalszym ciągu prowadzona była tu działalność gastronomiczna. Cena wywoławcza to 70 zł za metr kwadratowy (lokal ma ponad 164 mkw.).

Również jutro okaże się, czy rozstrzygnie się przetarg na 31-metrowy lokal przy ul. Sienkiewicza 6. Tutaj stawka wywoławcza wynosi 45 zł za kw. Będzie to już drugi przetarg na to miejsce. Pierwszy zakończył się fiaskiem.

Szykują się też kolejne przetargi, m.in. na lokale przy: ul. Jurowieckiej 34, Sienkiewicza 44 i Skłodowskiej 13. **(art)**

Choroszcz >> Radni uchwalili niższe ceny za śmieci

Odbiór raz w miesiącu

Od nowego roku opłaty za śmieci w gminie Choroszcz będą niższe. Ale mieszkańcy muszą się liczyć, że ich kosze będą opróżniane raz w miesiącu.

Zimą to jakoś przeżyjemy, ale latem będzie gorzej. Śmieci na pewno będzie nam przybywało, a z koszy będzie bardzo cuchnęło. Dlatego miałem nadzieję, że nieczystości będą wywożone przynajmniej dwa razy w miesiącu – przyznaje Tomasz Drabik, mieszkaniec wsi Porosły koło Choroszczy.

Prosili też o to inni nasi Czytelnicy.

– Jak na potrzeby mojej trzyosobowej rodziny odbiór odpadów tylko raz w miesiącu to zdecydowanie za mało – dodaje Paweł Sokołowski ze wsi Krupniki.

Gmina musiałaby dopłacić

Na ten temat rozmawiały władze gminy Choroszcz z firmą Astwa, która zajmuje się odbieraniem nieczystości od mieszkańców. Ale jak poinformował nas wiceburmistrz Mirosław Zalewski, koszt dodatkowego odbioru wyniósłby ponad 26 tys. złotych.

Zmiany na lepsze odczułyby przede wszystkim portfele mieszkańców. Jeśli śmieci byłyby wywożone dwa razy w miesiącu, to płaciliby oni tyle, co dotychczas.

Rzadziej, czyli taniej

Według propozycji, gospodarstwa jednoosobowe na segregowanie śmieci wydałyby 10 zł. Jeśli w domu mieszkają dwie osoby, to opłata wyniosłaby 14 zł. Natomiast gospodarstwa średnie (3-5 osób) zapłaciłyby 25 zł, a sześcioosobowe musiałyby się liczyć z rachunkiem w wysokości 36 zł.

Liczba dnia

7

zł

zapłaci
od stycznia jedna osoba
za segregację śmieci od stycznia 2014 roku

Była też druga opcja, co oznaczało, że jeśli odpady byłyby odbierane tylko raz w miesiącu, to opłaty byłyby niższe o nawet 35 procent. Według tej propozycji, jedna osoba segregując nieczystości mogłaby zapłacić tylko 7 zł. Po obniżce dwie osoby wydałyby 10 zł, zaś trzy – 16 złotych. Gospodarstwa sześcioosobowe zapłaciłyby 23 zł.

Radni zdecydowali

We wrześniu odbyły się konsultacje. Ludzie mieli odpowiedzieć, czy chcą mniej płacić za wywóz śmieci, czy wolą, by były one odbierane częściej, czyli dwa razy w miesiącu. Okazało się, że ludzie wybrali rzadszy, ale za to tańszy wywóz nieczystości. Na 31 sołectw tylko trzy chciały częstszego odbioru. To Oliszki, Żółtki i Krupniki.

Ostateczną decyzję podjęli radni. To oznacza, że od nowego roku ceny za śmieci będą niższe niż teraz. Ale kosze będą opróżniane tylko raz w miesiącu.

– Głosowałam przeciw – mówi Beata Jeżerys, radna z Krupnik. – Z ustaleń pomiędzy firmą Astwa oraz gminą wynikało, że tylko śmieci niesegregowane miały być dwa razy odbierane. Ale gmina zapewniała, że wszystkie śmieci będą odbierane dwa razy w miesiącu. Doszło do nieporozumienia.

Nowe stawki wejdą w życie od stycznia 2014 roku. **(jul)**

Białystok dołącza do odblaskowych miast



Odblaskowi.pl to akcja dla wszystkich, którzy dbają o bezpieczeństwo swoje i najbliższych. Już w najbliższy weekend w Białymstoku będzie można dowiedzieć się, jak poprawić naszą widoczność na drodze po zmroku czy jakich zasad należy przestrzegać, gdy idziemy nieoświetloną drogą. Akcja skierowana jest zarówno do dzieci, jak i dorosłych. Wszyscy chętni otrzymają odblaskowe opaski. Najmłodsi będą mogli wziąć udział w grach edukacyjnych, rozwiązać krzyżówki i rebusy, a także uczestniczyć w zajęciach plastycznych, których tematem będzie bezpieczne poruszanie się po drodze. Z kolei dla dorosłych przygotowano specjalne broszury edukacyjne. Akcja odbędzie się 5 października w CH Auchan Hetmańska przy ulicy Hetmańskiej 16 oraz 6 października w CH Auchan Produkcyjna przy ulicy Produkcyjnej 84 w Białymstoku, w godzinach 11-17. **(uk)**

Plebiscyt >> Do 18 października czekamy na nazwiska lekarzy i pielęgniarek oraz dane przychodni, które warto wyróżnić

Zgłoś nam swojego kandydata do tytułu

Znasz lekarza, który nie tylko doskonale zna się na swojej pracy, ale też wyróżnia się wyjątkowym podejściem do pacjentów? A może Twoja pielęgniarka to ktoś, do kogo masz bezgraniczne zaufanie? Jeśli tak, warto zgłosić taką osobę do naszego plebiscytu, a potem oczywiście na nią głosować. Ruszył właśnie plebiscyt na Lekarza Roku, Pielęgniarkę/Położną Roku, Stomatologa Roku i Przychodnię Rodzinną Roku.

Na zgłoszenia w tych czterech kategoriach czekamy do 18 października.

Wystarczy wypełnić kupon (zamieszczony niżej), zadzwonić lub wysłać maila. Zachęcamy, aby swój wybór uzasadniać. Napiszcie Państwo już w zgłoszeniu, dlaczego cenicie akurat tego medyka czy tę przychodnię.

Zachęcamy też, aby poinformować swojego lekarza czy pielęgniarkę, że zostali zgłoszeni do naszego plebiscytu i aby zgodzili się wziąć w nim udział. Chcemy w ten sposób wyróżnić najlepszych, najbardziej docenianych przez pacjentów specjalistów w swoich dziedzinach.

Rok temu w naszym plebiscycie brało udział 46 lekarzy różnych specjalności (m.in. rodzinni, kardiolodzy, rehabilitanci, stomatolodzy, psychiatrzy, diabetolodzy, laryngolodzy, chirurdzy) i 23 pielęgniarki i położne. Dostaliśmy w sumie 37 tysięcy głosów. Lekarzem Roku została dr Wioletta Jankowska, lekarz psychiatra z Białegostoku, Pielęgniarką Roku Jolanta Parafianowicz z Białegostoku.

Jak będzie w tym roku, okaże się już wkrótce. 25 października w specjalnym dodatku do „Kuriera Porannego" zaprezentujemy wszystkie zgłoszone kandydatury i rozpocznie się głosowanie na najlepszych. Głosowanie odbywać się będzie za pomocą sms-ów oraz oryginalnych kuponów publikowanych w „Kurierze Porannym," w terminie od dnia 25 października 2013 roku do dnia 20 listopada 2013 r. do godz. 16.

Pod koniec listopada na uroczystej gali w Pałacu Branickich ogłosimy, kto wygrał w naszym plebiscycie, wręczymy statuetki i dyplomy. Zwycięzców w czterech kategoriach zaprezentujemy także na naszych łamach. **(luk)**

promocja

LEKARZ ROKU 2013
PIELĘGNIARKA/POŁOŻNA ROKU
Plebiscyt Kuriera Porannego
KUPON

ZGŁASZAM KANDYDATA

☐ LEKARZ ROKU

Imię i nazwisko kandydata | Miejscowość/adres placówki | Specjalność

☐ LEKARZ STOMATOLOG ROKU

Imię i nazwisko kandydata | Miejscowość/adres placówki | Specjalność

☐ PIELĘGNIARKA/ POŁOŻNA ROKU

Imię i nazwisko kandydata | Miejscowość/adres placówki | Specjalność

☐ PRZYCHODNIA ROKU

Miejscowość/adres placówki

Zadzwoń pod nr 85 748 96 00, napisz na adres: medyczny@poranny.pl,
wyślij wypełniony kupon na adres: Kurier Poranny
ul. św. Mikołaja 1 (z dopiskiem PLEBISCYT MEDYCZNY)
kurier Poranny

Partner Główny:



Partner:
Deutsche Bank

Partner Merytoryczny:
Uniwersytet Medyczny w Białymstoku 1950
Podlaskie Stowarzyszenie Stomatologów
Okręgowa Izba Lekarska

Patron Honorowy:
Wojewoda Podlaski
Marszałek Województwa Podlaskiego

Bezpieczeństwo >> Inicjatywa rodziców

Poradnik rozwagi

Jak zapobiegać wypadkom podczas zorganizowanych wyjazdów młodzieży podpowiada specjalny informator.

To wspólna inicjatywa rodziców licealistów, którzy osiem lat temu zginęli w wypadku szkolnego autokaru pod Jeżewem oraz wojewody podlaskiego, policji i innych służb, dbających o bezpieczeństwo.

Efektem rocznej pracy jest broszura, zawierająca cenne, praktyczne wskazówki. Dowiedzieć się z niej można m.in. jakie są obowiązki dyrektora szkoły i kierownika wycieczki, jakie warunki techniczne musi spełniać autokar przewożący dzieci i młodzież. Znaleźć w niej można również procedury postępowania podczas wypadków.

– Ten poradnik ułatwi pracę dyrektorom szkół, nauczycielom, kierownikom wycieczek – mówi Henryk Dąbrowski, rodzic tragicznie zmarłej licealistki. – Nie będą musieli wertować licznych ustaw, z których wiele powstało kilkanaście lat temu.

Poradnik trafi do wszystkich szkół w województwie podlaskim. Jego wersję papierową będą rozdawać policjanci i pracownicy Inspekcji Transportu Drogowego. Znaleźć go można też na stronach internetowych, m.in. Kuratorium Oświaty w Białymstoku.

– Mam nadzieję, że dyrektorzy szkół zadbają o promocję poradnika i dotarcie z nim do rodziców – podkreśliła Wiesława Ćwiklińska, wicekurator podlaski.

– Apeluję do wszystkich organizatorów wyjazdów, aby z niego korzystali – dodał wojewoda Maciej Żywno. – To gotowiec, kompendium przepisów i zdroworozsądkowego podejścia.

– To nasze wskazówki dla rodziców, żeby nie cierpieli jak my – podkreśliła Krystyna Biegańska, której córka Monika zginęła pod Jeżewem.

Przedstawiciele policji dodali, że podejście do spraw bezpieczeństwa na drodze poprawia się.

– Świadomość szkół i rodziców jest coraz większa – mówił Adam Petelski, zastępca komendanta wojewódzkiego policji. – Ale wciąż można coś poprawić.

Kontrole

W maju i czerwcu policjanci skontrolowali około 900 autokarów, a we wrześniu – 360 gimbusów. Nieprawidłowości były w 80 przypadkach. W 14 – z powodu złego stanu technicznego pojazdów – zabrano dowody rejestracyjne. We wrześniu policja skontrolowała też 1,3 tys. innych pojazdów. Ponad 200 kierowców nie miało zapiętych pasów bezpieczeństwa.

Inwestycje >> Dotacja dla UMB zapisana w budżecie państwa

Szpital spokojny o modernizację

Blisko 150 mln zł otrzyma w 2014 r. Uniwersytet Medyczny w Białymstoku na modernizację Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego. – Dzięki takiej dotacji ukończymy naszą inwestycję w terminie. Szpital będzie gotowy wiosną 2017 roku – powiedział prof. Jacek Nikliński, rektor UMB.

Praktycznie zakończyła się budowa nowej części szpitala. Na dachu gotowe jest już lądowisko dla helikopterów. Wykonane prace warte są 100 mln zł.

– W tej chwili montowana jest aparatura medyczna. Nowa część zostanie wyposażona i oddana do użytku w pierwszej połowie 2014 roku – zapowiedział prof. Nikliński, który wczoraj publicznie ogłosił, że w przyszłym roku uczelnia otrzyma 148 mln zł. Taka kwota została zapisana w projekcie budżetu państwa na 2014 r.

– Uczelnia pokazała, że potrafi wykorzystać te pieniądze w dobrym celu. Nowy szpital będzie służyć naukowcom i pacjentom – podkreślał wiceminister zdrowia Cezary Rzemek, który wczoraj odwiedził UMB.

Dzięki dotacji, najważniejsza inwestycja uczelni powinna zakończyć się w terminie – wiosną 2017 r. W tej chwili prace idą zgodnie z harmonogramem. Rozpoczęła się już nadbudowa nad Kliniką Kardiologii Inwazyjnej. Tam mieścić się ma ośrodek badań klinicznych.

Prace w starej części szpitala rozpoczną się w przyszłym roku. Zostaną wymienione wszystkie media, stolarka okienna, a sale dla pacjentów będą dwu-trzyosobowe, każda z łazienką.

W czasie remontu trzeba jednak liczyć się z pewnymi utrudnieniami. Kliniki będą przenoszone do nowej części szpitala. Po zakończeniu remontu większość wróci na swojej miejsce, choć nie wszystkie. W nowej części zostaną kliniki zabiegowe: chirurgia, sale operacyjne, intensywna terapia. **(mg)**

Dotacje >> Można starać się o pieniądze na obszary wiejskie

Liczą się pomysły mieszkańców gmin

Ponad 2,2 mln zł mogą zdobyć organizacje pozarządowe czy Lokalne Grupy Działania na pomysły związane z edukacją na obszarach wiejskich w Podlaskiem.

Od wtorku do urzędu marszałkowskiego w Białymstoku można składać wnioski o dotacje. Pieniądze pochodzą z unijnego programu Kapitał Ludzki.

Wnioski można składać do czasu, gdy urząd zawiesi nabór. Zostanie to podane w odrębnych ogłoszeniach. Projekty, które będą zgłoszone do 28 października, zostaną poddane ocenie merytorycznej w połowie listopada.

Maksymalnie jeden podmiot może zdobyć dotację do 50 tys. zł. Warunkiem jej otrzymania jest to, by pomysł wyszedł od samych mieszkańców, musi mieć oddolny charakter, być inicjatywą społeczną i dotyczyć terenów wiejskich.

– Pojawiają się projekty dotyczące edukacji przedszkolnej, szkoleń dla dorosłych, np. językowych, obsługi komputera. Najbardziej popularne są jednak projekty skierowane do młodzieży szkolnej obejmujące dodatkowe zajęcia w szkołach w ramach programów rozwojowych tych szkół – powiedziała Elżbieta Romańczuk, dyrektorka departamentu Europejskiego Funduszu Społecznego w urzędzie marszałkowskim.

Z „oddolnością" inicjatyw edukacyjnych nie jest najlepiej. Romańczuk wyjaśniła, że chodzi o to, by projekty wynikały z rzeczywistych potrzeb mieszkańców gminy, by były przez nich zgłoszone. Chodzi też o to, by realizowały je organizacje pozarządowe (posiadające status organizacji pożytku publicznego), Lokalne Grupy Działania czy związki wyznaniowe z danego terenu.

By zachować lokalność projektów, może nimi być objęty maksymalnie teren trzech gmin. **(PAP)**

promocja



Organizatorzy: kurier Poranny, Gazeta Współczesna, .adnis agencja reklamowa

Patroni medialni: teraz białystok, Poranny.pl, Współczesna.pl, Akadera, Polskie Radio Białystok, TICKETPRO, KONCERTOMANIA, STREFA IMPREZ.PL

Mecenasi Wiedzy także skorzystają

W październiku jest już z nami prawie 300 Mecenasów Wiedzy, czyli przedsiębiorców i firm, które ułatwiają dostęp do informacji szkołom z regionu poprzez wykupienie im prenumeraty naszych wydawnictw związanych z kampanią „Czytam, więc wiem".

Pełną listę Mecenasów towarzyszących nam w drugiej edycji akcji publikujemy w wydaniach magazynowych i jest to praktyka, którą stosować będziemy przez cały rok szkolny.

Prezentacje przedsiębiorców i firm nie ograniczają się do wymienienia ich nazw. Mecenasom Wiedzy poświęcamy także szersze informacje. Pytamy, co u nich słychać. Jak wiedza ich pracowników przekłada się na sukces rynkowy. Dlaczego pomagają tej a nie innej szkole.

I to też jeszcze nie wszystko, co zyskuje Mecenas. Nazwę firmy wymieniamy także we wtorki na łamach magazynu „Wiem. Tygodnik Nauka Polska Świat" oraz na stronach internetowych kampanii – www.poranny.pl/wiem i www.wspolczesna.pl/wiem.

Dla przedsiębiorców pomagających szkołom mamy także kupony rabatowe na ogłoszenia drobne oraz ogłoszenia modułowe, zlecane w „Kurierze Porannym", „Gazecie Współczesnej" oraz w „Teraz Białystok". **(peż)**

Zapraszamy do kontaktu:
akcja.spoleczna@czytamwiecwiem.pl lub telefonicznie: 85 7489 575

promocja



Dołącz do nas! Zostań Mecenasem Wiedzy!

czytam, więc wiem II edycja kampanii
ORGANIZATORZY: Współczesna, Kurier Poranny
PARTNER MERYTORYCZNY:
PATRONI HONOROWI:
PATRONI MEDIALNI: pap, TVP Białystok, Polskie Radio Białystok

czytam, więc wiem
II edycja kampanii

Akcja >> W placówkach Książnicy Podlaskiej

Poczytają maluchom


Fot. Książnica Podlaska

Zajęcia z cyklu „Chodź, przeczytam Ci bajeczkę..." odbyły się w filii nr 7 Książnicy Podlaskiej przy ul. Zielonogórskiej w Białymstoku. Wzięły w nich udział maluchy razem z rodzicami.

Aktorzy, lekarze, piłkarze i przedstawiciele innych zawodów będą czytać przedszkolakom bajki. Akcja potrwa trzy dni.

Aneta Boruch
aneta.boruch@mediaregionalne.pl

Celem przedsięwzięcia jest zwrócenie uwagi najmłodszych na czytanie – mówi Ewa Kołomecka, zastępczyni dyrektora Książnicy Podlaskiej. – Jeśli nauczymy ich pewnych nawyków, to potem przez całe życie będą mieli kontakt z książką.

Książnica Podlaska organizuje akcję promującą czytelnictwo, skierowaną do najmłodszych, czyli białostockich przedszkolaków. W jej ramach dorośli będą czytali dzieciom najpiękniejsze wiersze i bajki swojego dzieciństwa.

– Pragniemy, żeby dzieci zobaczyły i zapamiętały osoby cieszące się uznaniem społecznym, przedstawicieli różnych zawodów z książką, czytające ważne dla nich lektury – mówi Ewa Kołomecka.

Ulubione przez dorosłych baśnie, bajeczki, wierszyki przedszkolaki będą poznawać w bibliotece głównej przy ulicy Kilińskiego w Białymstoku oraz 16 filiach bibliotecznych. Czytać będą m.in. aktorzy, dziennikarze, kierowcy, lekarze, piłkarze, artyści plastycy, poeci, policjanci, strażacy, śpiewacy, żołnierze i inni.

Spotkania będą odbywały się w filiach Książnicy, rozrzuconych po całym Białymstoku. Wstęp na wszystkie jest wolny. Jednak udział grup wymaga wcześniejszego uzgodnienia. W tej sprawie można kontaktować się z działem promocji Książnicy Podlaskiej, pod numerem telefonu 85 67 67 241.

Zainteresowanie akcją jest spore. Już wiadomo, że w bibliotece głównej pojawi się około 100 maluchów. W filiach udział wezmą mniejsze grupy.

– U nas niewidomi będą czytali wiersze, posługując się alfabetem Braille'a – opowiada Ewa Jarmołowicz, kierowniczka działu zbiorów specjalnych przy ulicy Ryskiej. – Pokażą na tablicy, jak z niego korzystać. Poza tym każde dziecko dostanie też kartkę ze swoim imieniem napisanym w tym języku.

To kolejna akcja, propagująca czytelnictwo wśród najmłodszych, organizowana przez Książnicę Podlaską. Adresowane do nich działania zorganizowano między innymi w ramach letniej czytelni plenerowej. Filie Książnicy prowadzą też konkursy literackie i plastyczne czy zajęcia warsztatowe.

Krótko

▲ **USA.** Znany pisarz, autor powieści szpiegowskich i thrillerów politycznych, Tom Clancy zmarł w nocy z wtorku na środę w wieku 66 lat – podały media. Międzynarodową sławę przyniosła mu już pierwsza książka „Polowanie na Czerwony Październik", która została sprzedana w 5 milionach egzemplarzy. Według tygodnika „Time" pisarz zmarł w szpitalu w rodzinnym mieście Baltimore.

▲ **Stalowa Wola.** NSZZ „Solidarność" rozpoczął zbieranie podpisów pod obywatelskim wnioskiem o samorozwiązanie Sejmu. „Wzywamy Sejm do podjęcia uchwały o skróceniu obecnej kadencji" – oświadczyła w środę Solidarność. OPZZ zapowiedziało, że nie poprze tej inicjatywy.

▲ **Dolny Śląsk.** Po czołowym zderzeniu cysterny z karetką pogotowia na drodze krajowej nr 5 w okolicach Prusic oba pojazdy stanęły w płomieniach. Strażacy po kilku godzinach od zdarzenia wydobyli ciało kierowcy karetki. Ranny kierowca cysterny trafił do szpitala. Karetka jechała na sygnale. **(PAP)**

Warszawa >> Rząd przyjął projekt ustawy okołobudżetowej

Budżetówka nie zyska ale stracimy wszyscy

Palacze zapłacą więcej w przyszłym roku za papierosy, a amatorzy mocnych trunków m.in. za wódkę. Na obecnym poziomie zostaną natomiast płace w budżetówce. To efekt zmian przewidzianych w przyjętym w środę przez rząd projekcie ustawy okołobudżetowej.

Jak poinformowało w środę Centrum Informacyjne Rządu, projekt ustawy okołobudżetowej jest ściśle związany z projektem ustawy budżetowej na 2014 r.

Wzrośnie akcyza na używki. Rząd założył, że podatek na alkohol etylowy wzrośnie o 15 proc., co spowoduje podwyżkę ceny półlitrowej butelki wódki o mocy 40 proc. o ok. 1,80 zł. Projekt przewiduje też 5-proc. wzrost akcyzy na wyroby tytoniowe i susz tytoniowy.

Rząd zdecydował, że wynagrodzenia osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe zostaną utrzymane na poziomie z 2013 r. Oznacza to, że nie wzrosną również uposażenia oraz diety parlamentarne posłów i senatorów. Zamrożone zostaną też maksymalne pensje osób kierujących niektórymi podmiotami prawnymi.

„Do ustalenia maksymalnych wysokości wynagrodzeń ww. osób będzie się przyjmować przeciętne miesięczne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku w IV kwartale 2009 r." – poinformowano w komunikacie.

Ponadto utrzymane na poziomie z 2013 r. zostaną płace w budżetówce oraz fundusz świadczeń socjalnych (w zakładowym funduszu – kwotą podstawową będzie 2 917,14 zł).

Nie wzrosną także tzw. wynagrodzenia bezosobowe w sektorze finansów publicznych, czyli wynikające np. z umów zlecenia i o dzieło.

Zmiany będą dotyczyć także kwestii związanych z Państwowym Funduszem Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Założono, że wysokość miesięcznego dofinansowania do wynagrodzenia pracownika niepełnosprawnego będzie niezależna od kwoty minimalnego wynagrodzenia. Kwoty dofinansowania określono na poziomach: 480 zł, 960 zł i 1 920 zł w zależności od stopnia niepełnosprawności pracownika.

„Kwota dofinansowania będzie zwiększona o 640 zł dla osób niepełnosprawnych z orzeczoną m.in. chorobą psychiczną, upośledzeniem umysłowym, zaburzeniami rozwojowymi oraz dla niewidomych" – napisano w komunikacie CIR.

Planowane są zmiany w Funduszu Pracy. Przewidują one, że kontynuowane będzie finansowanie staży podyplomowych oraz szkoleń specjalizacyjnych lekarzy, dentystów, pielęgniarek i położnych. Na ten cel w planie finansowym Funduszu przeznaczono 835,3 mln zł. W komunikacie wskazano, że jednocześnie zwiększono wydatki na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu o 318 mln 950 tys. zł.

Ponadto w projekcie przyjęto, że odpis na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych dla nauczycieli będzie dokonywany w oparciu o kwotę bazową obowiązującą 1 stycznia 2012 r. **(PAP)**

Panasonic ma 20-calowy tablet



Fot. PAP/EPA

W Chibie na wschód od Tokio trwa CEATEC – największa azjatycka wystawa sprzętu elektronicznego. Jej tegorocznym motywem są inteligentne, innowacyjne technologie dla przyszłego społeczeństwa i stylu życia.
Na zdjęciu: gość targów i członek personelu Panasonica rozmawiają o Panasonic Toughpad UT-MB5 4K – 20-calowym tablecie. **(PAP)**

Litwa >> Ostateczne orzeczenie sądu

Polskie tablice do usunięcia

Litewski Naczelny Sąd Administracyjny nakazał administracji samorządu rejonu solecznickiego, którego około 80 proc. mieszkańców stanowią Polacy, usunięcie dwujęzycznych tablic z nazwami ulic – w języku litewskim i polskim. – Decyzja jest ostateczna – poinformowały w środę litewskie media.

Sąd w orzeczeniu wskazał, że tablice z nazwami ulic i miejscowości mają być wyłącznie w języku litewskim.

Dyrektor administracji samorządu rejonu solecznickiego Bolesław Daszkiewicz powiedział, że nie wie, w jaki sposób ma wykonać orzeczenie sądu.

– Samorząd nie może usunąć tablic, które są umieszczone na prywatnych domach i wykonane za pieniądze właścicieli tych domów – oznajmił Daszkiewicz, wskazując, że „nie jest przewidziana procedura usuwania tablic – własności prywatnej – z prywatnych domów". **(PAP)**

Warszawa/Kraków >> Postęp w sprawie polskich księży podejrzewanych o pedofilię

Gil znaleziony. Wniosek do Dominikany.

Prokuratura Generalna wysłała wczoraj na Dominikanę wniosek o pomoc prawną w sprawie podejrzenia seksualnego wykorzystywania dzieci przez dwóch polskich duchownych.

Mateusz Martyniuk z Prokuratury Generalnej oświadczył w środę, że już wcześniej prokurator generalny Andrzej Seremet wystosował pismo do prokuratora generalnego Dominikany, prosząc o realizację tego wniosku, i deklarując „otwartość i gotowość na współpracę".

Śledztwo w sprawie podejrzenia seksualnego wykorzystywania dzieci przez dwóch polskich duchownych prowadzi Prokuratura Okręgowa w Warszawie. Toczy się ono w kierunku przestępstwa pedofilii, za co w Polsce grozi do 12 lat więzienia. Drugim wątkiem postępowania jest przestępstwo utrwalania treści pornograficznych z dziećmi (zagrożone pozbawieniem wolności do 10 lat).

Władze Dominikany badają m.in. sprawę byłego już nuncjusza apostolskiego w tym kraju abp. Józefa Wesołowskiego, którego w sierpniu odwołał papież Franciszek w związku z podejrzeniami o pedofilię.

Drugim z podejrzewanych polskich duchownych jest michalita ks. Wojciech Gil. Dominikana zwróciła się z prośbą do Interpolu o pomoc w poszukiwaniu ks. Gila. Polska policja ustaliła, że ksiądz przebywa w rodzinnej miejscowości koło Krakowa. Nie został zatrzymany, bo nie ma na razie wniosku Dominikany o jego ściganie.

– Nasze prawo nie daje nam możliwości zatrzymania osoby tylko na bazie listu gończego – mówi rzecznik prasowy Komendy Głównej Policji insp. Mariusz Sokołowski. **(PAP)**

Białoruś >> Decyzja deputowanych

Wojskowi bez Karty Polaka

Izba Reprezentantów, niższa izba białoruskiego parlamentu, przyjęła projekt ustawy, zgodnie z którą m.in. zawodowym żołnierzom nie będzie wolno otrzymywać od państw obcych dokumentów, uprawniających do ulg i przywilejów w związku z poglądami politycznymi, religijnymi i przynależnością narodową. Radio Swaboda podkreśla, że państwa, które oferują takie dokumenty, nie zostały wymienione, ale deputowani wspominali w kuluarach, że w pierwszym rzędzie chodzi o Kartę Polaka. **(PAP)**

promocja



Raport >> Pracy szukamy coraz aktywniej i coraz dłużej

Bezrobotni chcą pracować za 1730 zł

Czas poszukiwania pracy wydłużył się, choć osoby bezrobotne szukają zatrudnienia bardziej aktywnie i są skłonne pracować za pensję dostosowaną do stawek rynkowych (średnio 1730 zł).

Donata Żmiejko
dzmiejko@wspolczesna.pl

Tak wynika z najnowszych Badań Ankietowych Rynku Pracy NBP (BARP 2013). Raport pokazuje, że w gospodarce powstaje mniej nowych miejsc pracy, a pracownicy nie wywierają nadmiernej presji na wzrost wynagrodzeń.

W corocznym badaniu ankietowym rynku pracy, przeprowadzonym przez Narodowy Bank Polski, wzięło udział ponad 4,7 tysiąca osób bezrobotnych oraz prawie 1,2 tysiąca firm.

Wraz z pogorszeniem sytuacji na rynku pracy osoby bezrobotne zwiększają wysiłki, częściej korzystając z bardziej wymagających, ale także bardziej skutecznych metod poszukiwania pracy. Niezależnie od wieku, zaskakująco mało popularnym wsparciem w poszukiwaniu pracy jest internet. Jak twierdzą autorzy badań, wydaje się, że związane jest to ze sposobem wykorzystywania niespecjalistycznych portali pośrednictwa pracy w Polsce – stanowią źródło wiedzy o dostępnych ofertach, a w niewielkim stopniu gromadzą dane o kandydatach.

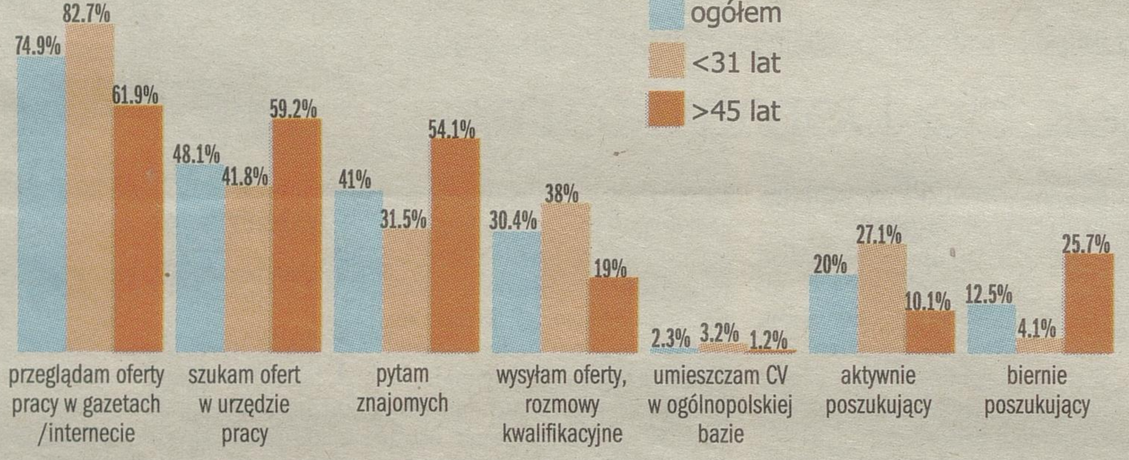
JAK DŁUGO FIRMA SZUKA PRACOWNIKA?

Źródło: NBP - Badanie Ankietowe Rynku Pracy 2013

	poniżej 3 mies.			od 3 do 6 mies.			powyżej 6 mies.			szukający			
pracownika przy produkcji	2010	2011	2012	2010	2011	2012	2010	2011	2012	2010	2011	2012	2012/2010
- bez wyższego wykształcenia	95.4%	96.2%	95.5%	3.42%	2.8%	3.1%	1.22%	1.0%	1.4%	726	582	582	-19.8%
- z wyższym wykształceniem	72.0%	69.6%	76.5%	21.26%	25.8%	20.4%	6.70%	4.6%	3.1%	687	349	328	-52.3%
pracownika biurowego	2010	2011	2012	2010	2011	2012	2010	2011	2012	2010	2011	2012	2012/2010
- bez wyższego wykształcenia	92.6%	91.7%	91.8%	6.06%	7.8%	5.6%	1.16%	0.5%	2.6%	709	396	390	-45.0%
- z wyższym wykształceniem	74.6%	69.3%	72.5%	21.55%	27.6%	22.5%	3.85%	3.2%	5.0%	733	508	516	-29.6%

SPOSOBY POSZUKIWANIA PRACY PRZEZ OSOBY BEZROBOTNE

Źródło: NBP - Badanie Ankietowe Rynku Pracy 2013



Osoby młode poszukują pracy zdecydowanie bardziej aktywnie niż starsze. Choć co do zasady osoby bezrobotne preferują pracę etatową, na 40 godzin w tygodniu, aż 44 proc. ankietowanych skłonnych jest przyjąć ofertę pracy wymagającą samozatrudnienia lub też nie zapewniającą prawa do płatnego urlopu i ubezpieczenia zdrowotnego.

Firmy szukają samodzielnie

Pracodawcy wciąż poszukują pracowników głównie samodzielnie. Przeciętnie do urzędów pracy trafia ok. 1 na 8 wakatów. Odsetek podmiotów w ogóle niezgłaszających ofert do urzędów pracy utrzymuje się na poziomie niemal 70 proc. Odsetki te oszacowano tylko w odniesieniu do firm, które tworzyły miejsca pracy w danym roku, nie są więc zaniżone ze względu na niższą kreację miejsc pracy.

Skróceniu czasu poszukiwania pracy towarzyszy obniżenie kosztu znalezienia pracownika, ale dotyczy to głównie stanowisk niewymagających dyplomu. W przypadku miejsc pracy dla osób z wyższym wykształceniem koszt zapełnienia wakatu wzrósł zdecydowanie dla wszystkich typów stanowisk w porównaniu z rokiem 2010 .

Odsetek firm zapełniających wakat w ciągu 3 miesięcy wzrósł w przypadku stanowisk dla osób z wyższym wykształceniem. Mimo to, w przypadku stanowisk, do których pracodawca wymaga dyplomu uczelni wyższej, 3/10 pracodawców potrzebuje ponad kwartału, by znaleźć właściwego kandydata. Takich kandydatów poszukiwało ok. 2/3 firm.

Już porównując lata 2011 i 2010 mniej firm deklarowało poszukiwanie pracowników. Ten zasadniczy spadek został zachowany w 2012 roku. Dotknął on w największym stopniu pracowników z wyższym wykształceniem, zatrudnianych przy stanowiskach produkcyjnych. O ile spadek tutaj sięgnął łącznie 52 proc. w porównaniu do 2010 roku, w przypadku pracowników biurowych wyniósł 30 proc. przy stanowiskach wysoko wykwalifikowanych i 45 proc. przy stanowiskach dla osób bez dyplomu uczelni.

Według badań NBP zaledwie ok. 40 proc. pracodawców w Polsce korzysta z mediów przy poszukiwaniu pracowników, a zaledwie kilka procent ze wsparcia firmy profesjonalnej. Tymczasem niemal połowa osób, które znalazły pracę – znalazła ją w firmie poniżej 9 pracowników.

Etaty w małych firmach

Przeciętnie w Polsce w ostatnich latach niemal 350 tys. osób bezrobotnych znajduje pracę w niewielkim przedsiębiorstwie.

W okresie spowolnienia gospodarczego wielkość ta spadła do ok. 250 tys. osób, lecz niezmiennie stanowi niemal połowę osób znajdujących pracę.

W firmach dużych i średnich pracę znajduje przeciętnie co trzecia osoba bezrobotna.

Oczekiwania płacowe

W 2013 roku oczekiwana przez osoby bezrobotne płaca to ok. 1732 zł. Wzrosły one w porównaniu do ubiegłego roku z 1500 zł na 1700 zł, choć zarówno kwoty 1500 zł, jak i 2000 zł należą wciąż do najczęściej deklarowanych.

Ok. 78 proc. osób bezrobotnych oczekuje płacy zgodnej z ich wcześniejszymi zarobkami. Wśród osób oczekujących wynagrodzeń wyższych niż poprzednio, znaczny odsetek przebywał na stażach finansowanych ze Funduszu Pracy.

Jak zaznaczają autorzy raportu, znacznie wyższa niż przeciętnie stopa bezrobocia osób młodych (poniżej 30 roku życia) oraz niższa niż przeciętnie stopa bezrobocia osób w tzw. wieku niemobilnym (powyżej 45 roku życia) mogłyby sugerować, iż oczekiwania płacowe osób młodych są przeszacowane, a osób starszych zgodne z rynkiem pracy. W rzeczywistości jednak skala niedopasowania oczekiwań do stawek rynkowych wydaje się niezależna od wieku – w szczególności także osoby młode skłonne byłyby pracować za kwotę netto niższą niż obecnie pracujący o takich samych charakterystykach. ▲

Prawo >> Nadal trwa zamieszanie z kasami fiskalnymi

Fiskus wyjaśnia wątpliwości

Od 1 października prowadzący działalność gospodarczą, którzy stosują kasy fiskalne, muszą już bezwzględnie wypełnić wymóg umieszczania na paragonach nazw towarów (usług) pozwalających na ich jednoznaczną identyfikację.

Nowe rozporządzenie w sprawie kas rejestrujących obowiązuje od 1 kwietnia 2013 r. Jednak, dano podatnikom czas na przystosowanie swoich kas do nowych regulacji do 30 września. Rozporządzenie zawiera przepisy wskazujące, jakie elementy muszą mieć dokumenty fiskalne, tj. paragon fiskalny i raport fiskalny dobowy.

W związku z nowymi przepisami, kolejne urzędy skarbowe zapraszają przedsiębiorców na spotkania informacyjne, dotyczące tych nowości. Oto dyżury dla przedsiębiorców:

– 3 października o godz. 10 w Urzędzie Skarbowym w Wysokiem Mazowieckiem – siedziba urzędu, ul. Ludowa 21,

– 8 października o godz. 10 w Podlaskim Urzędzie Skarbowym w Białymstoku – siedziba urzędu, ul. Młynowa 21A. **(d)**

reklama

PomocnaPożyczka
WSPARCIE FINANSOWE DLA CIEBIE I TWOJEJ FIRMY
Pożyczki dla firm bez ZUS i US
Nie martw się ZADZWOŃ: Ogólnopolska infolinia 22 266 86 86
www.pomocnapozyczka.pl

ZUS >> Dni Ubezpieczonego – od 7 do 11 października

Spotkania i porady ekspertów

Wiele osób pracujących na umowach zlecenia czy umowach o dzieło nie wie, jakie składki pracodawca jest zobowiązany za nie odprowadzać. Wielu ubezpieczonych nie zna zasad, gromadzenia ich składek emerytalnych. Od kiedy funkcjonuje system e-WUŚ, warto także znać zasady zgłoszenia najbliższej rodziny do ubezpieczenia zdrowotnego. Na każdy z tych tematów będzie można uzyskać informacje podczas Dni Ubezpieczonego. A także o ułatwieniach w kontakcie z ZUS-em, jakie niesie ze sobą nowa Platforma Usług Elektronicznych pue.zus.pl

Harmonogram obchodów Dni Ubezpieczonego w Oddziale ZUS Białystok wygląda następująco:

▲ 7, 9, 10, 11 października 2013 r.: prezentacja usługi e-PUAP i PUE (Białystok ul. Młynowa 29, bud. B, sala 302); 7, 8 i 10 października od godz. 10, a 11 października od godz. 14; ▲ 7, 8, 9, 10 października 2013 r. NFZ rejestracja Zintegrowanego Informatora Pacjenta (Białystok ul. Młynowa 29 bud, B, Sala Obsługi Klientów) od godz. 9 do 15; ▲ 8 października – godz. 10 spotkanie z rodzicami sprawującymi opiekę nad dzieckiem i o godz. 13 spotkanie informacyjne dla nauczycieli na temat przysługujących im świadczeń, (Białystok ul. Młynowa 29, bud, B, sala 302); ▲ 9 października – dyżur pracowników Wojewódzkiego Urzędu Pracy na Sali Obsługi Klientów w Białymstoku, ul. Młynowa, bud. B od godz. 10 do 14; ▲ 10 października – wykład na temat konta ubezpieczonego, subkonta oraz dziedziczenia środków z subkonta (Białystok. ul. Młynowa 29, bud. B, sala 302) rozpoczęcie godz. 10 oraz wykład na temat przepisów unijnych stosowanych wobec osób pracujących w krajach Unii Europejskiej (to samo miejsce), rozpoczęcie godz. 12).

▲ Również 10 października – dyżur pracownika Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na Sali Obsługi Klientów w budynku B w godz. 10-14. **(peż)**

Jak można odłożyć na emeryturę

ŚWIADCZENIA Zmiany w OFE powinny Cię zachęcić do zastanowienia się nad wysokością emerytury i samodzielnego oszczędzania. Tak to zrobisz!

Słuchając z niepokojem kolejnych pomysłów na zreformowanie systemu emerytalnego, nie trudno dojść do wniosku, że wysokość przyszłego świadczenia w dużej mierze zależeć będzie nie tyle od możliwości budżetu państwa i ZUS, ile od nas samych. Jak więc samodzielnie oszczędzać, żeby zwiększyć przyszłą emeryturę? - Odpowiedź jest prosta: systematycznie - mówi Michał Banach, ekspert Banku BGŻoptima.



Fot. DiGiTouch

Oszczędzanie musi być systematyczne. Aby wiedzieć, ile jesteśmy w stanie odłożyć miesięcznie, róbmy bilans wpływów i wydatków.

DODATKOWE PIENIĄDZE

Żeby zachęcić do regularnego, ale i przemyślanego oszczędzania, wystarczy proste zadanie matematyczne. Trzydziestolatek, który co miesiąc będzie odkładał do przysłowiowej skarpety po 200 zł, do momentu osiągnięcia wieku emerytalnego (czyli przez 37 lat) uzbiera 88,8 tys. zł. Ale gdyby lokował te środki, przy 4-proc. stopie zwrotu, wartość systematycznie odkładanych oszczędności urosłaby do 171,6 tys. zł. - Choć obliczenia te pomijają inflację jednocześnie warto podkreślić, że przyjęta stopa zwrotu nie należy do przesadnie wysokich. Do niedawna wiele banków płaciło więcej na kontach oszczędnościowych - wyjaśnia nasz ekspert.

Uzbierane w ten sposób pieniądze istotnie zwiększyłyby wysokość świadczenia emerytalnego. Dość uświadomić sobie, że po przejściu na emeryturę w wieku 67 lat nasz przykładowy mężczyzna mógłby mieć (przy założeniu średniego okresu życia na poziomie 73,7 lat) dodatkowo prawie 2,4 tys. zł miesięcznie. W tym przypadku kluczem jest nie tylko wysokość uzbieranej kwoty, ale także dalsze jej utrzymywanie na rachunku oszczędnościowym, z którego środki wypłacane są częściowo tylko raz w miesiącu

Kobieta (przy założeniu średniego czasu życia na poziomie 81,6 lat) mogłaby z kolei liczyć na ponad 1,2 tys. zł własnego dodatku do państwowej emerytury.

JAK TO ZROBIĆ

Pomysłów na samodzielne oszczędzanie w celu zwiększenia emerytury może być wiele: od tych najbardziej oczywistych jak bankowe lokaty i konta oszczędnościowe, przez obligacje i fundusze inwestycyjne, aż po mniej konwencjonalne sposoby (metale szlachetne, nieruchomości).

- Rzecz jasna, wybór sposobu oszczędzania zależeć będzie od tego, ile możemy odkładać każdego miesiąca - uświadamia M. Banach.

Warto bowiem pamiętać o minimalnych progach przy wielu inwestycjach. I tak na przykład minimalna kwota lokaty to zazwyczaj 1 tys. zł, więc do czasu uzbierania większej sumy można odkładać pieniądze na rachunku oszczędnościowym. Podobnie sprawa wygląda chociażby z funduszami inwestycyjnymi, jednak w przypadku tych najbardziej popularnych minimalna kwota wynosi zwykle nie więcej niż 100-200 zł.

LICZY SIĘ SYSTEMATYCZNOŚĆ

- Aby wyzbyć się pokusy zrezygnowania z regularnego oszczędzania, warto pomyśleć o uruchomieniu na rachunku zlecenia stałego czy też otworzenie specjalnego konta oszczędnościowego promującego systematyczne pomnażanie pieniędzy. Automatyczny comiesięczny przelew z naszego konta na specjalny rachunek oszczędnościowy pozwoli nam w długim terminie na zaoszczędzenie znacznej kwoty ułatwiającej życie na emeryturze.

- Z pomocą w zachowaniu regularności przychodzą także programy systematycznego oszczędzania i inwestowania oferowane przez banki we współpracy z funduszami inwestycyjnymi. Zasada ich działania polega na cyklicznym nabywaniu jednostek uczestnictwa jednego lub kilku subfunduszy przy jednoczesnym oszczędzania części środków na koncie oszczędnościowym. Przystępując do tego typu programów, klienci często mogą liczyć na ulgi w opłatach za zakup jednostek czy wysokie oprocentowanie depozytów. Warto jednak zwrócić też uwagę na ograniczenia w dysponowaniu swoimi środkami czy wymagany okres oszczędzania/inwestowania.

METRYKA MA ZNACZENIE

Równie istotny jak sposób oszczędzania jest wiek - zarówno ten, w którym zaczynamy oszczędzać, jak i czas pozostały do przejścia na emeryturę. Inaczej bowiem powinna wyglądać struktura oszczędności trzydziestolatka, a inaczej sześćdziesięciolatka! O ile ten pierwszy może sobie pozwolić na ofensywne inwestycje (na przykład akcje czy też agresywne fundusze inwestycyjne), ten drugi powinien skupić się na utrzymaniu wartości posiadanych pieniędzy i pokonaniu inflacji. - Generalnie można przyjąć zasadę, że im bliżej przejścia na emeryturę, tym oszczędności powinny być alokowane w coraz bardziej bezpieczne produkty. Oznacza to na przykład stopniową zamianę funduszy akcji na fundusze pieniężne i gotówkowe lub depozyty bankowe - wyjaśnia finansowy ekspert.

NIE WSZYSTKIE JAJA DO JEDNEGO KOSZYKA

Zbierając na przyszłą emeryturę, warto pamiętać o dywersyfikacji. To zasada jednoczesnego oszczędzania lub inwestowania na kilka sposobów. Jeśli przykładowo decydujemy się na zakup jednostek funduszu prowadzącego ofensywną politykę inwestycyjną (np. fundusz akcji), to jednocześnie warto pomyśleć o przeciwwadze, czyli depozytach bankowych, obligacjach lub po prostu inwestycji w fundusz, który lokuje środki w bezpieczne instrumenty.

GOTOWE ROZWIĄZANIE

- Rozwiązaniem dedykowanym specjalnie dla oszczędzających na emeryturę jest tak zwany trzeci filar, czyli inwestycje z ulgami podatkowymi - wyjaśnia ekspert. Mowa tutaj o Indywidualnych Kontach Emerytalnych (IKE) oraz Indywidualnych Kontach Zabezpieczenia Emerytalnego (IKZE).

Pierwsze rozwiązanie pozwala oszczędzać lub inwestować bez konieczności płacenia 19-proc. podatku od zysków kapitałowych, drugie zaś pozwala wpłacone w danym roku środki odliczyć od kwoty, która stanowi podstawę opodatkowania. Wprawdzie IKZE także zwalnia z tzw. podatku Belki w okresie oszczędzania. Jednak - w przeciwieństwie do IKE - w momencie wypłaty środki zostaną opodatkowane według stawek podatku dochodowego aktualnego w danym momencie (dzisiaj jest to 18 lub 32 proc.). Oba konta można zakładać w wybranych bankach, domach maklerskich, towarzystwach funduszy inwestycyjnych, towarzystwach ubezpieczeniowych oraz powszechnych towarzystwach emerytalnych.

GDZIE SZUKAĆ OSZCZĘDNOŚCI

Odkładać pieniądze na przyszłość czy nie? Pod względem ekonomicznym wybór jest prosty. Zbudowanie kapitału na przyszłość wymaga jednak mniejszego lub większego poświęcenia z naszej strony.

JAK SIĘ NAUCZYĆ REGULARNEGO OSZCZĘDZANIA

Może to być trudne do zrealizowania, szczególnie gdy domowy budżet jest i tak już napięty. W takiej sytuacji wygospodarowanie nawet niewielkiej kwoty wydaje się niemożliwe. Istnieje jednak kilka prostych sposobów na skuteczne oszczędzanie, które nie wymagają zbyt wielkich wyrzeczeń. Niezależnie od tego, jaką kwotę chcemy oszczędzić, ogromne znaczenie ma określenie konkretnego celu. - Dzięki temu łatwiej będzie pokonać pokusę wydawania wszystkich pieniędzy, którymi dysponujemy. Trudniej zrezygnować z planu odkładania, gdy będzie za nim stała na przykład wymarzona wycieczka bądź nowy samochód - wyjaśnia Paweł Kołtun, ekspert firmy Expander. Powinniśmy też ustalić wysokość kwoty, jaką chcemy zgromadzić i czas, jaki mamy na zrealizowanie wyznaczonego celu. Dobrym krokiem będzie rozpisanie planu oszczędzania. Najczęściej mało skuteczne jest bowiem założenie, że zaoszczędzimy kwotę, która zostanie nam na koniec miesiąca. Znacznie lepiej sprawdza się zasada, że tuż po otrzymaniu wypłaty odkładamy ustaloną wcześniej sumę.

ZACZNIJ OD USTALENIA, NA CO I ILE PIENIĘDZY WYDAJESZ MIESIĘCZNIE

Warto skalkulować domowy budżet oraz określić, ile pieniędzy potrzebujemy, by utrzymać się przez miesiąc. Dzięki temu unikniemy pobierania pieniędzy z oszczędności, gdy zabraknie nam na życie. Gdy większość pensji idzie na pokrycie bieżących wydatków, konieczne będzie ich ograniczenie. W tym celu najlepiej przez pewien okres skrupulatnie zapisywać, co i za ile kupujemy. Dzięki temu dowiemy się, z czego możemy zrezygnować, na czym oszczędzić.

10
proc. pensji odkładaj co miesiąc

GAZETA WSPÓŁCZESNA
WSPOLCZESNA.pl

Tylko jak oszczędzać, jeśli ma się zbyt rozrzutną naturę albo ciągle ważniejsze wydatki? Są na to sposoby! Warto sięgnąć po rozwiązania, które wychodzą poza zakres naszych indywidualnych decyzji i pozwolą przechytrzyć naszą tendencję do wydawania wszystkich pieniędzy.

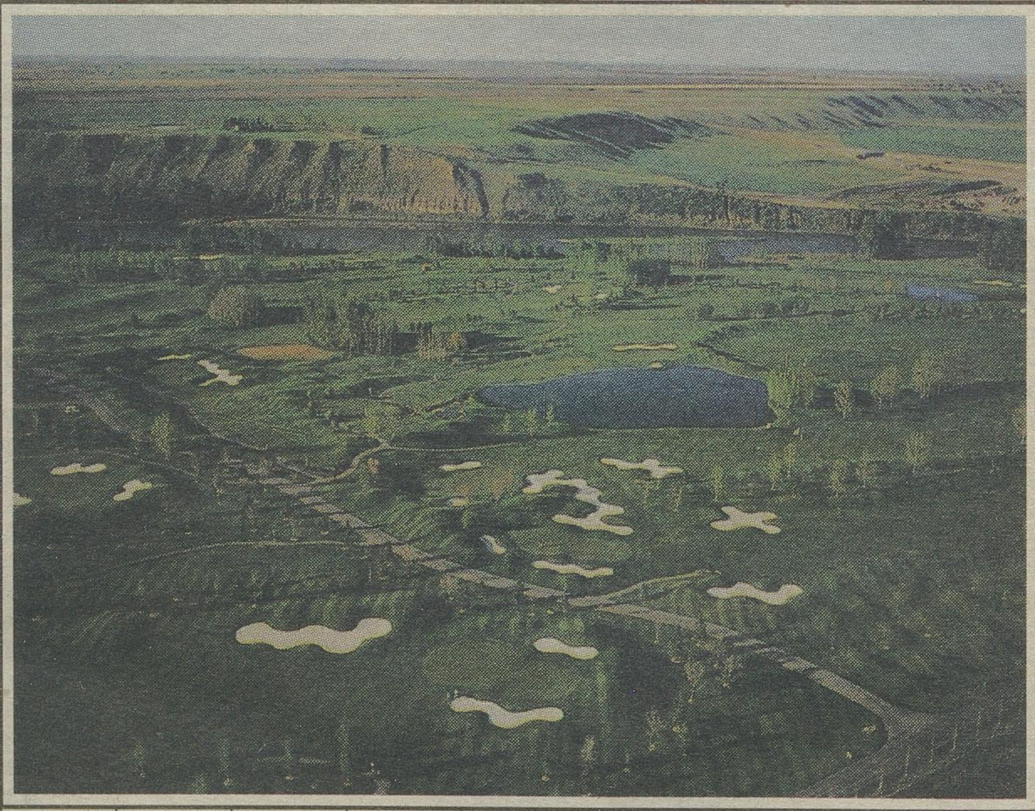
- Najprostszym sposobem są stałe zlecenia z bankowego rachunku. Definiujemy w banku comiesięczny przelew na określoną kwotę na rachunek konta oszczędnościowego czy funduszu inwestycyjnego. Najlepiej z datą zaraz po tej, jak na konto wpływa wypłata. Wtedy automatycznie suma pieniędzy, jakie mamy do dyspozycji będzie pomniejszona, ale nasze oszczędności będą systematycznie rosły. Oczywiście takie zlecenie można łatwo anulować, więc jeśli nie potrafimy oprzeć się takiej pokusie, potrzebne będzie długoterminowe zobowiązanie na piśmie.

- Jak już wiemy - programy systematycznego oszczędzania to produkty finansowe oparte o fundusze inwestycyjne. Zobowiązujemy się do wpłacania określonych kwot co miesiąc, często wystarczy tylko 100 zł. W zamian otrzymujemy zniżkę w opłatach manipulacyjnych. I to właśnie ta ulga jest ograniczeniem, które może nas skłonić do systematyczności. Jeśli bowiem wypłacimy pieniądze przed zakończeniem umowy, będziemy musieli zwrócić tę umorzoną część opłaty. Banki i towarzystwa funduszy inwestycyjnych idą klientom na rękę, umożliwiając wyjątki od systematycznych wpłat. Jeśli mamy gorszy miesiąc, to możemy przesunąć wpłatę na kolejny. Ważne, by zadeklarowana kwota zgadzała się w skali roku. Taka elastyczność może być przydatna, choć z drugiej strony jest furtką dla naszej rozrzutnej natury. Oczywiście fundusze inwestycyjne można również nabywać regularnie, nie korzystając z żadnego programu. To może się okazać jeszcze tańszym rozwiązaniem, bo internetowe platformy niektórych banków dają szansę zakupu jednostek bez prowizji. Tyle tylko, że w tym przypadku znów wracamy do naszego pytania o to, czy mamy silną wolę.

(oprac. kb)

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

WYŚCIGOWY GRYZOŃ / KWIAT GÓRSKI
ZASILANE PRĄDEM NACZYNIE DO PIECZENIA
FUTERAŁ NA OKULARY
ZIOŁA ZALANE WRZĄTKIEM
SKŁADNIK GAZU ZIEMNEGO
CIĘŻKA NA UGORZE / RODZAJ SURDUTA
DAWNIEJSZY ATRAMENT
UGRUPOWANIE POLITYCZNE
RZEPICHA DLA PIASTA / PRAWO MOJŻESZOWE
OSTRYGA ALBO SZCZEŻUJA
CZĘŚĆ TELEWIZORA
DROBINA MATERII
GAZOGENERATOR
OGŁOSZENIE W PRASIE
PUNKT PRZECIWLEGŁY ZENITOWI
CHŁYSTEK, SMARKACZ / KAŻDA PŁYNĄCA WODA
NA GŁOWIE LUB NA ZĘBIE / TRUNEK Z LODEM
KONOPIE MANILSKIE / UNIJNA CZĘŚĆ ŚWIATA
RODZAJ SIECI / SYPIE SIĘ W KLEPSYDRZE
ZWIĄZEK PAŃSTW / PĄCZKUJĄ W CIEŚCIE
IMIĘ SANTOR
WALUTA INDII / „POSUNIĘCIE" PALIKOTA
PUCZ ALBO REBELIA
DZIEŁO MUZYCZNE
KTOŚ STRACHLIWY / FIGURA GEOMETRYCZNA
PALIWOWA – W GAŹNIKU
ZWIERZĘ PODOBNE DO ŻYRAFY
PAJĘCZAK O DŁUGICH NOGACH
KRZEW PARKOWY
ZBIÓR MAP
PLAC DO GRY W TENISA / POTRAWA MIĘSNA
BYWAJĄ SPIERZCHNIĘTE
MUZYCZNY TANDEM / BRAK PRZESTRZENI
BIEGNIĘ WZDŁUŻ SCHODÓW
PUSTYNNA JASZCZURKA / DOSTOJNIK ARABSKI
KRZEW OZDOBNY, RÓŻANECZNIK
WOŁANIE NA PSA TRESOWANEGO
ZDROWE WARZYWO / SEDNO LUB STWORZENIE
SPORTOWIEC NA ŁODZIE LUB NA TRAWIE
PRÓG W DOLINIE RZEKI / KWIAT WIOSENNY
POLECENIE / ZAKUTA GŁOWA
EWOLUCJA NARCIARSKA
ZWIEWNA CHUSTKA / ZESPOLENIE SIĘ
ZLOT CZAROWNIC NA ŁYSEJ GÓRZE
PRZEPŁYWA PRZEZ SARAGOSSĘ
WIDNIEJE NA TOWARZE
ADA, POLSKA ŚPIEWACZKA KOLORATUROWA
DŁUGA I NUDNA PRZEMOWA
TRZECIA POTĘGA
CZŁONEK IZBY LORDÓW
FILANTROP, SAMARYTANIN
RESZTKA
GRAJĄCY MEBEL
SKAŁA, PODWALINA / RODZAJ LAMPY
POKEROWE UDAWANIE GREKA
GRAD LUB DESZCZ
ZNAK ZODIAKU / TŁUCZEŃ ŻUŻLOWY
GROMADA ZWIERZĄT
RYBA HODOWLANA
DRZEWO ALKOHOLOWE / POWTARZA KLASĘ
WYSTAJĄCA CZĘŚĆ DACHU
RASOWY KOŃ ALBO ALI BABA
CHWAST Z RZEPAMI / JEDNOSTKA PRACY
WADA, USTERKA / NIE DAJĄ ŻYĆ GWIAZDOM
SZKIC, KONTUR
DZIEŁO HOMERA
SPOCZYWAJĄ W SEGREGATORZE
PŁYNIE W ŻYŁACH
OLEJEK RÓŻANY
MONGOLSKI KOWBOJ
DEKRET CARSKI
OWCA GRZYWIASTA
SZTUKA WYMOWY / ZAPAŁ TWÓRCZY
DYKTATOR SYRYJSKI
DYGRESJA
DAŁA POCZĄTEK NP. JAKIEJŚ FUNDACJI



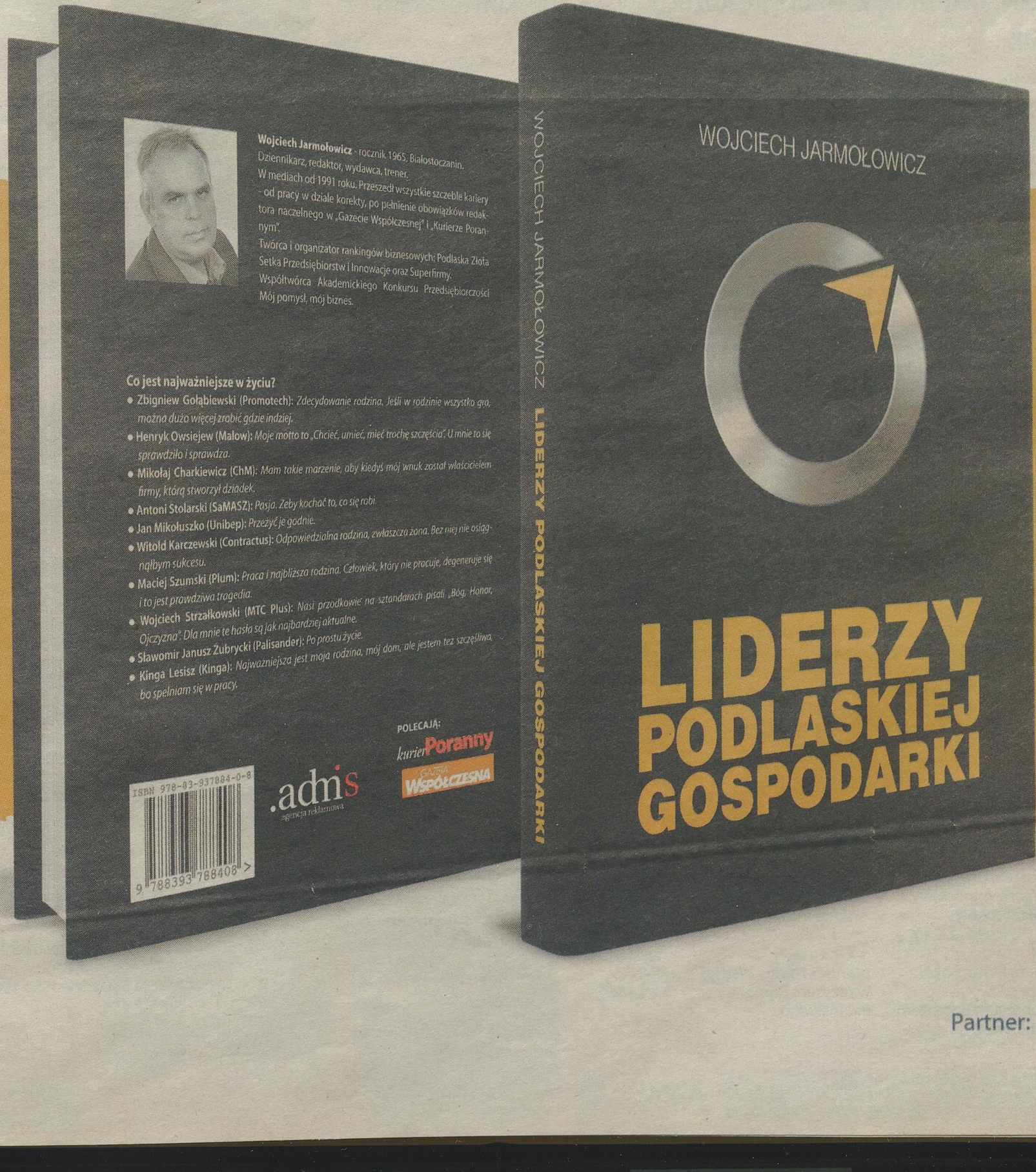
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19
20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33					

HELLES

Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – sentencję św. Łukasza



Książka do kupienia w księgarniach Domu Książki
oraz w Biurze Ogłoszeń Kuriera Porannego
i Gazety Współczesnej w Białymstoku, ul. Św. Mikołaja 1.



Wojciech Jarmołowicz - rocznik 1965, Białostoczanin.
Dziennikarz, redaktor, wydawca, trener.
W mediach od 1991 roku. Przeszedł wszystkie szczeble kariery - od pracy w dziale korekty, po pełnienie obowiązków redaktora naczelnego w „Gazecie Współczesnej" i „Kurierze Porannym".
Twórca i organizator rankingów biznesowych: Podlaska Złota Setka Przedsiębiorstw i Innowacje oraz Superfirmy.
Współtwórca Akademickiego Konkursu Przedsiębiorczości Mój pomysł, mój biznes.

Co jest najważniejsze w życiu?

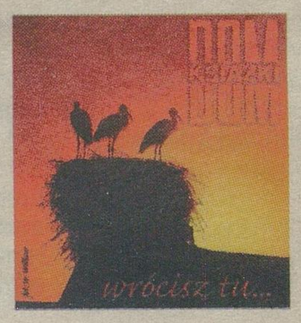
- **Zbigniew Gołąbiewski (Promotech):** *Zdecydowanie rodzina. Jeśli w rodzinie wszystko gra, można dużo więcej zrobić gdzie indziej.*
- **Henryk Owsiejew (Malow):** *Moje motto to „Chcieć, umieć, mieć trochę szczęścia". U mnie to się sprawdziło i sprawdza.*
- **Mikołaj Charkiewicz (ChM):** *Mam takie marzenie, aby kiedyś mój wnuk został właścicielem firmy, którą stworzył dziadek.*
- **Antoni Stolarski (SaMASZ):** *Pasja. Żeby kochać to, co się robi.*
- **Jan Mikołuszko (Unibep):** *Przeżyć je godnie.*
- **Witold Karczewski (Contractus):** *Odpowiedzialna rodzina, zwłaszcza żona. Bez niej nie osiągnąłbym sukcesu.*
- **Maciej Szumski (Plum):** *Praca i najbliższa rodzina. Człowiek, który nie pracuje, degeneruje się i to jest prawdziwa tragedia.*
- **Wojciech Strzałkowski (MTC Plus):** *Nasi przodkowie na sztandarach pisali „Bóg, Honor, Ojczyzna". Dla mnie te hasła są jak najbardziej aktualne.*
- **Sławomir Janusz Żubrycki (Palisander):** *Po prostu życie.*
- **Kinga Lesisz (Kinga):** *Najważniejsza jest moja rodzina, mój dom, ale jestem też szczęśliwa, bo spełniam się w pracy.*

ISBN 978-83-937884-0-8

.adm's agencja reklamowa

POLECAJĄ:
kurier Poranny
GAZETA WSPÓŁCZESNA

Partner:



Zęby olimpijczyków wcale nie na medal

Zdobywali medale w swoich konkurencjach, ale w jednej nie mieliby, czego szukać. Spośród elity sportowców, którzy w 2012 roku uczestniczyli w Igrzyskach Olimpijskich w Londynie wielu miało zęby i dziąsła w kiepskim stanie. Naukowcy z University College w Londynie przebadali zęby i dziąsła 302 sportowców, którzy odwiedzili klinikę dentystyczną w miasteczku olimpijskim. Byli to przedstawiciele 25 różnych dyscyplin i 4 kontynentów.

U ponad połowy badanych stwierdzono próchnicę, która w 41 proc. przypadków była zaawansowana. U ponad trzech czwartych pojawiła się wczesna postać choroby dziąseł, zaś 15 proc. miało objawy paradontozy. Niemal połowa zgłaszających się do kliniki olimpijczyków przyznała, że w ciągu



FOT. DOBOTA AWIORKO-KLIMEK

poprzedzającego roku nie byli u stomatologa ani higienistki stomatologicznej. Co dwunasty twierdził, że nigdy nie był u dentysty.

PAP LIFE

Kwadrans i po wszystkim

W 15 minut wykupiono kilkadziesiąt tysięcy biletów na koncert grupy One Direction w Mediolanie 28 czerwca przyszłego roku. Równie szybko rozeszły się bilety na zapowiedziany w ostatniej chwili dodatkowy koncert na mieszczącym 80 tysięcy osób słynnym mediolańskim stadionie San Siro 29 czerwca.

Wiele biletów, które sprzedawano w cenie od 40 do 69 euro, trafiło natychmiast do agencji w cenie co najmniej 5 razy wyższej. W agencjach, sprzedających bilety na muzyczne imprezy, kosztują one prawie 200 euro.

PAP LIFE

Bogaci jeszcze bogatsi

Tenisiści, jak nikt inny, potrafią liczyć pieniądze, a najzamożniejsi z nich będą jeszcze... bogatsi. Zwiększono właśnie pulę nagród Australian Open, a łącznie w czterech turniejach wielkoszlemowych wynosi ona 131 500 000 dol.

Pula Australian Open została powiększona o dziesięć procent i w 2014 roku wyniesie 31 000 000 dolarów. To następna finansowa podwyżka w zawodach organizowanych na twardych kortach w Melbourne Park. Przed tegoroczną edycją pulę zwiększono o cztery miliony.

W londyńskim Wimbledonie na światową czołówkę czeka 36,5 mln, w nowojorskim US Open 34,3 mln (niedawna podwyżka wyniosła aż 10 mln dol.), zaś paryskim French Open 29,7 mln.

PAP LIFE

Kożuchowska i Janiak ikonami stylu

Za najlepiej ubraną Polkę uważa się Małgorzatę Kożuchowską, męskim ideałem mody jest Olivier Janiak

Wyniki badania przeprowadzonego przez kanał Fox Life we współpracy z agencją badawczą przed premierą programu „Projektanci na start" pokazały, że nie jesteśmy tak do końca zgodni, kto jest dla nas ikoną stylu. Za najlepiej ubraną Polkę respondenci uważają Małgorzatę Kożuchowską, ale jej wynik (9 proc. wskazań) nie rzuca na kolana. Aktorka okazała się lepsza od Małgorzaty Sochy (8 proc.), a także Jolanty Kwaśniewskiej (6 proc.). Męskim ideałem mody jest natomiast Olivier Janiak. Tak przy najmniej uważa 7 proc. respondentów. Za nim uplasowali się Krzysztof Ibisz (3 proc.) oraz ex aequo Borys Szyc i Kuba Wojewódzki.

Za trendsetterów respondenci uważają celebrytów (60 proc.). W dalszej kolejności wskazują projektantów mody (częściej zagranicznych niż rodzimych). Wyraźnie rzadziej Polacy za krzewicieli mody postrzegają blogerów (23,7 proc.).

Polacy wykazali się dużą znajomością projektantów mody. Tylko 21 proc. nie potrafiło samodzielnie podać nazwiska polskiego twórcy. A Ewa Minge okazała się najbardziej znaną. Wskazało ją 34 proc. pytanych. Popularnością ustępuje jej Maciej Zień (19 proc.) i duet Paprocki & Brzozowski (18 proc.). Mimo że Polacy względnie znają rodzimych twórców, tylko co czwarty zadeklarował, że ceni ich projekty.

Co dla Polaków jest receptą na sukces w branży mody? „Aby być dobrym projektantem mody, zdaniem badanych, trzeba przede wszystkim posiadać trzy cechy osobowości. Mieć własny styl i być oryginalnym (45,1 proc.), a następnie posiadać intuicję, wyczucie trendów (41,8 proc.). Te predyspozycje byłyby jednak niekompletne, gdy projektant nie odznaczał się pasją i zamiłowaniem do tego robi (41,3 proc.)" – czytamy w raporcie z badania internetowego, które przeprowadziło RW Research.

Sondaż potwierdził również, że w Polsce mamy swoistą modę na modę. Aż 54,5 proc. respondentów odpowiedziało twierdząco na pytanie, czy interesuje się modą. Ta tematyka bardziej pochłania kobiety. Wśród nich prawie 23 proc. bardzo interesuje się modą. Gdy chodzi o mężczyzn, ten wskaźnik wynosi 14 proc.

Badanie związane jest ze zbliżającą się premierą pierwszego polskiego modowego talent show „Projektanci na start". Adeptów mody oceniać będą w nim była Miss Świata, Aneta Kręglicka, fotograf Marek Straszewski i działająca na rynku mody bizneswoman, Mona Kinal. Program wystartuje 30 października w telewizji Fox Life.

PAP LIFE



FOT. PAP/STACH LESZCZYŃSKI

MAŁGORZATA KOŻUCHOWSKA

Nowe gwiazdy

Adele i Lea we Francji nie schodzą z okładek czasopism i pierwszych stron gazet, a plotkarskie magazyny wciąż się o nich rozpisują. Wszystko oczywiście przez nagrodzony Złotą Palmą film „Życie Adeli" w którym zagrały główne role. Adele Exarchopoulos ma niespełna 20 lat, a występ w „Życiu Adeli" to jej pierwsza znacząca rola. Lea Seydoux jest 8 lat starsza i ma większe aktorskie doświadczenie – pojawiła się w filmach Woody'ego Allena („O północy w Paryżu") czy Quentina Tarantino („Bękarty wojny"). Jednak to w filmie Abdellatifa Kechiche zagrały swoje najważniejsze jak dotąd role.

Polska premiera filmu „Życie Adeli": 18 października.



Zwyczajna nastolatka

Julian Moore na łamach magazynu „Elle" wspomina swoją młodość: – Byłam dość zwyczajną nastolatką, pilną i dobrą uczennicą, dużo czytałam, chodziłam do kółka teatralnego, zawsze miałam jedną najlepszą przyjaciółkę. Rozmawiałam niedawno o tym ze swoją córką i opowiadałam jej, jak nie udało się mi się zostać cheerleaderką ani członkiem szkolnej orkiestry, i ona nie mogła w to uwierzyć! Ponieważ często się przeprowadzaliśmy, bo mój ociec był paralotniarzem w amerykańskiej armii, chodziłam do dwóch różnych liceów i dwóch różnych liceów i dwóch różnych szkół podstawowych. Czułam się outsiderką. Zawsze byłam tą nową dziewczyną, która nie miała zbyt wielu koleżanek ani kolegów, która nie odzywała się zbyt często.

PAP LIFE

kartka z kalendarza 3 października

1501
Sejm walny w Piotrkowie wybrał Aleksandra Jagiellończyka na króla Polski

1906
SOS zostało przyjęte jako międzynarodowy sygnał ratunkowy

1941
premiera filmu „Sokół maltański" z Humphreyem Bogartem w roli głównej

1958
premiera filmu „Popiół i diament" w reżyserii Andrzeja Wajdy

1965
premiera filmu „Wstręt" w reżyserii Romana Polańskiego

1982
premiera 1. odcinka serialu „Jan Serce"

1997
wystartowała telewizja TVN

1992
ślub Baracka Obamy i Michelle LaVaughn Robinson

306

dni spędził łącznie w przestrzeni kosmicznej wahadłowiec NASA „Atlantis". Jego pierwsza misja rozpoczęła się 3 października 1985 roku

GAZETA WSPÓŁCZESNA
OGŁOSZENIA I REKLAMY PRZYJMUJĄ

Biuro Obsługi Klienta

Białystok,
ul. św. Mikołaja 1,
tel. 85 748 96 02, 748 96 03,
fax 748 96 06, e-mail:
ogłoszenia.bialystok@mediaregionalne.pl
Kramik - bezpłatne ogłoszenia drobne, tel. 85 748 74 48

Obsługa Agencji Reklamowych,
tel. 85 748 74 33

Doradcy ds. klienta

Białystok, tel. 85 748 95 91 do 93, 748 95 97, 748 95 98, 748 74 44,
tel./fax 748 74 40, 748 74 43
e-mail:
reklama.bialystok@mediaregionalne.pl

Regionalne Biuro Obsługi Reklam

Bielsk Podlaski,
ul. Mickiewicza 65, lok. 3,
tel./fax 85 730 34 90
Ełk, ul. Pułaskiego 24,
tel./fax 87 610 85 05
Łomża, ul. Długa 6,
tel. 86 216 64 64,
fax 216 56 97
Suwałki, ul. Kościuszki 78A, lok. 4, tel. 565 37 80,
tel./fax 87 566 57 26

Agencje ogłoszeniowe

Augustów, ul. Wojska Polskiego 6/4,
tel. 87 643 19 97
- Perfekt Nieruchomości
Augustów, ul. Żabia 3A,
tel. 87 643 06 72 - Theo
Bielsk Podlaski,
ul. Mickiewicza 60,
tel./fax 85 730 19 20
- Aba Plus Antoni Murawski
Hajnówka, ul. 3 Maja 45,
tel./fax 85 682 46 03,
682 33 77 - Sobex Nowy
Łomża, ul. Stary Rynek 13,
tel. 86 216 74 44,
fax 86 216 71 07 - TV Łomża
Mońki, ul. Dworcowa 6,
tel. 85 716 21 91 - Kurier
Ostrów Mazowiecka,
Pl. Księżnej Anny Mazowieckiej 6,
tel. 29 642 80 34,
505-233-744
- ARIUH „Dylewski"
Sokółka, os. Centrum 21,
tel. 85 711 25 28
Biuro Usług Doradczych
Wysokie Mazowieckie,
ul. Długa 22,
tel./fax 86 275 24 08
- Vidking
Zambrów,
ul. Wojska Polskiego 22,
tel./fax 86 271 25 25
- Globtour

www.wspolczesna.pl

regiodom.pl

ZA TREŚĆ REKLAM I OGŁOSZEŃ REDAKCJA NIE ODPOWIADA

AUTOMOTO

CZĘŚCI

❑ **SPRZEDAM**

OPONY zimowe, felgi - najtaniej!!! 698-195-597.

KUPIĘ

AUTA całe, do kasacji, naprawy, odbiór, tel. 503-163-134.
AUTA skup gotówka 606144991
AUTOKOMIS, SZYBKI skup do 50.000 zł., tel. 500-008-130
KAŻDĄ starą Toyotę, busy japońskie 500100099

BIZNES

ALE SZYBKA GOTÓWKA – NAWET 7000 ZŁ! PROSTE ZASADY, BEZ ZBĘDNYCH FORMALNOŚCI. PROVIDENT: 600-400-295 (TARYFA WG OPŁAT OPERATORA).
0003548

KREDYTY/POŻYCZKI

BEZ zaświadczeń pożyczka 500 zł natychmiast całe województwo, tel. (85)732-30-22.
INESKREDYT.PL 536-430-000 oddłużanie

KREDYTY dla firm, 534-004-051.
011125A

NOWOŚĆ! KREDYTY na oświadczenie do 30 tys. bez KRUS, ZUS i US. Akceptujemy wszystkie źródła dochodu. Doradca 517-161-880.

ODDŁUŻENIA- oferta pozabankowa od 30.000; rolnicy, osoby indywidualne, 784-632-888.

MATRYMONIALNE

BIURA MATRYMONIALNE

BIURO "Mariaż", 604-167-379, (85)675-13-15.

NAUKA

KURSY

AUTOMOBILKLUB - prawo jazdy. 85/732-76-85

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

BLASZAKI garaże- tanio i solidnie, (85)730-18-00, 694-052-905.
BLASZAKI garaże tanio, transport montaż gratis, 506-900-520, (52)348-71-48, (41)263-27-42.
GARAŻE blaszane, bramy garażowe, kojce -dowóz, montaż gratis -cały kraj. 512-853-323; 85/733-60-26, 87/7351365, 86/225-23-11; 29/642-34-61 www.konstal-garaze.pl Raty!
GARAŻE blaszane-wzmocnione. Dowóz, montaż gratis-cały kraj Producent (85)7335211, 509038426 www.robstal.pl Raty
GARAŻE, blaszaki- tanio, tel. 505-126-033.
3500 m2, media, tanio, Ryboły 85/66-12-978

WYNAJMĘ

3-POK. nieumeblowane, małżeństwu, Nowe Miasto, 1300 zł + prąd i gaz. 504-220-978

PRACA

ZATRUDNIĘ

BRUKARZY i pomocników. 602-77-66-69
BRYGADĘ do kostki na stałe. 602-776-669
DO pracy w barze, Łapy. 600-078-999.
POSZUKUJĘ operatora betoniarki V500 (uprawnienia), tel. 606322596
W gospodarstwie rolnym Grajewo 798-719-891
ZATRUDNIĘ do pracy w tartaku w Strabli, tel. 501042929
ZATRUDNIMY przy produkcji kartonów w Suwałkach, tel. (87)563-06-75, 607-622-629.

ROLNICTWO

KUPIĘ

****BYDŁO,** maciory, knury kupię. Faktura, wyrejestrowanie, tel. 663-041-519.
BRZOZA, dąb, grab, olcha, jesion, 661-921-290
KNURY kupię, tel. (85)685-22-45, 694-933-680.
KNURY wybrakowane, 3 zł/szt., 511-225-948.
KROWY jałówki, byki odbiór z gospodarstwa, płatność gotówką lub przelewem, Przedstawiciel Ubojni Bartek, 692-842-655, 600-295-915
SKUP koni oraz bydła rzeźnego. 603-651-516.

SPRZEDAM

AGREGAT uprawowo siewny bierny 3m Kongskilde, scieżki, komputer, st bd, 502354360
CIĄGNIK C-28 1966r. 9.900zł. 517-073-771,
JAŁÓWKI HF wysokocielne, 534-707-367
ROL-MIX oferuje jałowice hodowlane z dolewem HF. Dowóz zwierząt do odbiorcy. 602-731-229, (61)437-75-27.
SPRZEDAM 5 jałówek hodowlanych z duzym dolewem HF wysokocielnych 7 500 szt. Do negocjacji, pow. giżycki. Tel. 669 959 717
SPRZEDAM ziemię rolną w jednym kawałku o pow. 6,7 ha, klasa 3 w miejscowości Piętki Grężki woj. Podlaskie. Kontakt: Andrzej Piętka 601251476

RÓŻNE

KUPIĘ

***AUTA** na złom, złom, odbiorę. 508-127-829.
KUPIĘ drewno papierówka, 728-998-381.

SPRZEDAM

TROCINY zrębki, 609-252-236.
ZRZYNY tartaczne, 609-252-236.

TURYSTYKA

BELGIA Holandia czw. śr., pt. 502-701-966,
HOLANDIA, Belgia: piątek, wtorek 518-349-303
LONDYN -osoby, paczki pod adres 530-048-854,
PIĄTEK: Londyn Luton Bedford 502-222-875

USŁUGI

ANTENY

ANTENY- serwis montaż Tanio 515411230

AUTOMOTO

AUTOHOLOWANIE busy, maszyny. 604359907
AUTOHOLOWANIE osobowe, ciężarowe do 10t. 504-974-277, tel. 504-974-277.

BUDOWA, REMONT

ALUMINIOWE zabudowy balkonów, żaluzje, rolety dekoracyjne i antywłamaniowe, markizy, plisy, moskitiery. Zwierzyniecka 3, www.skarbiec.tiu.pl, 85/744 45 51
DOCIEPLENIA budynków, solidnie 504-854-831
POLBRUK, tanio, solidnie. 506-920-373.
PROJEKTY, obory, kurniki, garaże. 606-205-923
REMONTY kompleksowo, elewacje 516-035-439
STUDNIA, pompy ciepła, tel. 604-651-727.
STUDNIE wiercone -solidnie! 504-320-592.
WYKOŃCZENIA wnętrz tanio solidnie 660140672

CYKLINOWANIE

BEZPYŁOWE- tanio, solidnie, tel. 500-55-15-15.



BIURO OBSŁUGI KLIENTA
tel. 85-748-96-02, 03

DACHY

DACHY - Krycie ! Najtaniej !!! tel: 604-590-996
KRYCIE dachów -tanio, tel. 602-333-644.
KRYCIE papą solidnie, tanio. Vat. 516-321-649.
MALOWANIE dachów Alpin-Dach, 664-367-003.

HYDRAULICZNE

HYDRAULIK solidnie 85/7419382; 668-18-36-66
HYDRAULIKA kompleksowo VAT, 602-720-628.

NAPRAWA RTV

NAPRAWA LCD i RTV 85/6617-631, 602-120-966

OKNA I DRZWI

OKNA, drzwi -najniższe ceny. Profesjonalny montaż. Sprawdź! 85/746-14-46, 602488413,

PRZEPROWADZKI

TRANSPORT, przeprowadzki, tel. 693-433-543.

TYNKARSKIE

TYNKI, szpachlowanie, malowanie, 504-443-259

INNE

SCHODY, parkiety, narbutt.pl. 85-833-17-01

ZDROWIE

GINEKOLOG

A-Z Ginekolog 503-339-116.
A-Z Ginekolog Tanio 502-865-184.

PSYCHIATRA

ODTRUCIA alkoholowe, esperal, niskie ceny , ul. Kujawska 53/1 tel. 668171619.

ZWIERZĘTA

KURY Zielononóżki Kuropatwiane sprzedam 2,5 letnie. Cena 27 zł/szt. Sobolewo k/Białegostoku. kom. 668008881.
SPRZEDAM jałówki wysoko cielne HF oraz cielęta do 5 mies. 512 070 480.
W ok. Balinki k. Augustowa znaleziono psa, wiek ok. 2l., maść biała, mieszaniec. 602-698-071.

SMSowo KOMFORTowo

ZLEĆ OGŁOSZENIE DROBNE DO:
GAZETA WSPÓŁCZESNA

Jak zlecić ogłoszenie?

– Wpisz w telefonie komórkowym dowolnej sieci SMS-a z treścią ogłoszenia. Zacznij od podania kodu wsp i po kropce numeru rubryki, w której ma się znaleźć ogłoszenie, np. 01, a dalej - po odstępie (spacji) - jego treść. Całość powinna wyglądać np. tak:
wsp.01 opiekunke do dziecka tel. 123456

– Wyślij SMS-a z treścią ogłoszenia pod numer:
7936 - cena: 11,07 zł brutto - ogłoszenie standardowe.
71456 - cena: 17,22 zł brutto - ogłoszenie w kontrze.

– Otrzymasz potwierdzenie przyjęcia ogłoszenia z naszego Biura Ogłoszeń, które sprawdzi czy jest ono zgodne z zasadami określonymi w regulaminie przyjmowania ogłoszeń.
– Twoje ogłoszenie znajdzie się w Gazecie Współczesnej w najbliższym możliwym terminie.
– Maksymalna długość ogłoszenia (wraz ze spacjami i interpunkcją) to 130 znaków.
– Regulamin wysyłania i publikowania ogłoszeń przez SMS dostępny jest na stronie internetowej: www.wspolczesna.pl

Wykaz rubryk - ogłoszeń SMS do Gazety Współczesnej

01 Praca/Zatrudnię
02 Praca/Szukam pracy
03 Automoto/Kupię
04 Automoto/Sprzedam
05 Automoto/Części
06 Automoto/Inne
07 Nauka
08 Nieruchomości/Sprzedam
09 Nieruchomości/Kupię
10 Nieruchomości/Poszukuję
11 Nieruchomości/Zamienię
12 Nieruchomości/Wynajmę
13 Nieruchomości/Stancje
14 Komputery
15 Turystyka
16 Zwierzęta
17 Biznes
18 Rolnictwo/Sprzedam
19 Rolnictwo/Kupię
20 Różne/sprzedam
21 Różne /kupię
22 Różne/inne
23 Maszyny urządzenia
24 Materiały budowlane
25 Życzenia
26 Zakupy
27 Zdrowie
28 Usługi



Wyślij ogłoszenie SMS'em

TYSIĄCLECIA
Apartamenty Tysiąclecia
Kompleks dla wymagających



wolność Tomku w swoim domku...

...dzięki wyciszonej konstrukcji możesz oddać się swoim pasjom bez wychodzenia z domu

R2715913W01D

Rogowski DEVELOPMENT
Dział Sprzedaży Mieszkań: Białystok, ul. Legionowa 28/202
tel.: (85) 749 99 09 fax: (85) 749 99 02, www.rogowskidevelopment.pl

Tenis >>

Lato minęło zima czeka

GW patronat

Choć lato już za nami, to jak co roku, jeszcze przez kilka tygodni jesieni potrwa Letnia Liga Tenisowa ośrodka „Stanley". Zakończenie rozgrywek odbędzie się 26. października o godzinie 18 w klubie „Zenit". Już przyjmowane są zapisy do ligi zimowej. Należy dzwonić pod numery telefonów: 668 856 363 lub 85 743 47 43. **(milk)**

Ekstraliga – półfinały (do dwóch zwycięstw): Paweł Szpakowicz - Jarosław Waszkiewicz 6/4 6/3 (stan rywalizacji 1:0).
O miejsca 9-13: Miłosz Karbowski - Mariusz Klimaszewski 6/2 7/6.

9. Botvin	11	2-5
10. M. Klimaszewski	10	1-7
11. Karbowski	9	2-3
12. Grynczel	8	1-5
13. Wilanowski	7	1-4

I liga: Jan Karpiuk - Mirosław Doktór 6/2 6/0 oraz 6/4 7/5; Jan Aleksiejuk - M. Doktór 6/1 6/0; Leszek Cwalina - Stanisław Kulesza 6/0 6/4.

1. Tichoniuk	60	20-0
2. Marczuk	51	16-3
3. Talarczyk	44	13-5
4. Aleksiejuk	40	12-4
5. Kulesza	40	9-13
6. Cwalina	34	8-7
7. Tomczak	29	8-5
8. Matreńczyk	28	6-10
9. Karpiuk	25	5-10
10. Kondej	22	1-19
11. Pająk	20	5-5
12. M. Doktór	20	1-17
13. Wasyluk	15	2-9

II liga

1. Kazberuk	55	18-1
2. Sieklucki	32	9-2
3. Wiśniewski	28	7-7
4. Charytonow	24	7-3
5. Czaczkowski	20	4-8
6. Zieniuk	17	5-2
7. Puchnarewicz	15	1-12
8. Nasuta	13	2-7
9. Doktór	8	1-5
10. Frankowski	3	0-3
Niewiński	3	0-3
12. Popławski	2	0-2

Liga pow. 45 lat: Leszek Cwalina - Krzysztof Czaczkowski 6/1 6/0; Jerzy Wojniak - Czaczkowski 6/0 6/2; Włodzimierz Kleban - Czaczkowski 6/4 6/2 oraz 6/1 6/0; Andrzej Maliszewski - Jerzy Sykulski 6/1 6/2.

1. Kleban	55	17-4
2. Bałakier	49	16-1
3. Kulesza	49	12-13
4. Maliszewski	39	13-0
5. Cwalina	36	11-3
6. Wojniak	33	7-12
7. Sykulski	23	4-11
8. Kondej	22	5-7
9. Popławski	17	0-17
10. Wilanowski	14	4-2
Klimaszewski	14	4-2
12. Czaczkowski	13	1-10
13. Karpiuk	8	1-5
14. Doktór	8	0-8

Lotto

Losowania z 1 października
Lotto: 4, 10, 11, 21, 28, 39
Lotto Plus: 8, 15, 16, 24, 26, 48
Mini Lotto: 8, 9, 20, 23, 38
Kaskada: 1, 2, 3, 7, 8, 9, 10, 15, 16, 17, 21, 23
Multi Multi (godz. 14): 2, 11, 15, 22, 23, 31, 32, 33, 39, 45, 48, 50, 52, 58, 62, 65, 66, 71, 72, 73 **Plus:** 2.
Multi Multi (21.40): 3, 9, 10, 17, 18, 21, 23, 25, 26, 27, 31, 43, 49, 54, 61, 68, 74, 76, 77, 79 **Plus:** 79.

Piłka nożna >> Dwie bramki Lewandowskiego. Borussia wygrywa 3:0.

Gra marzeń

PAP

sport@wspolczesna.pl

Niemieckie media nie kryją zachwytu nad wtorkowym występem Borussii Dortmund, która w piłkarskiej Lidze Mistrzów pokonała Olympique Marsylia 3:0. Najwyższe noty otrzymali Robert Lewandowski i Marco Reus, którzy określani są jako „duet marzeń".

Polski napastnik zdobył dwie bramki, a Reus jedną, ale miał też udział przy trafieniach Lewandowskiego, który w elitarnych rozgrywkach łącznie już 13 razy posłał piłkę do siatki rywali Borussii.

Magazyn „Focus" wystawił obu zawodnikom notę marzeń - 1, a o reprezentancie Polski napisał: „Kiedy napastnik zdobył już jedną bramkę, a w końcówce chce strzelać karnego, to znaczy, że jest pazerny na gole. Strzelił dwa, a na boisku po prostu błyszczał. Trudno sobie w tej chwili wyobrazić przyszłość Borussii bez niego...".

Z kolei portal fussball.de zwrócił uwagę, że mimo olbrzymich zawirowań wokół Lewandowskiego i jego niedoszłego transferu do Bayernu Monachium, na boisku nie widać różnicy w porównaniu do poprzedniego sezonu.

„Mimo teatru wokół zmiany klubu, jest tak samo skuteczny i zdobywanie goli dla Borussii sprawia mu taką samą radość" - podkreślił portal, a relację z wtorkowego spotkania opatrzył tytułem: „Gwiazda BVB wszystkie problemy ma już za sobą".

Sam piłkarz po raz kolejny przyznał, że otoczka wokół niego nie ma wpływu na prezentowaną formę.



PAP

Piłkarze Borussii Dortmund (od lewej) Nuri Sahin, Robert Lewandowski i Henrich Mchitarjan cieszą się ze zwycięstwa nad Olympique Marsylia 3:0

„Jestem napastnikiem i wymaga się ode mnie goli oraz dobrej gry. Dyskusje na mój temat nie odgrywają w tym żadnej roli" – lapidarnie skomentował swoją sytuację były zawodnik Znicza Pruszków i Lecha Poznań.

Gazeta „Rheinische Post" natomiast wybiła w tytule fakt, że Borussia potrafi wygrywać nawet bez pomocy Juergena Kloppa. Trener wicemistrza Niemiec ostro potraktował sędziego technicznego w inauguracyjnym występie w obecnej edycji LM w Neapolu i za karę musiał wtorkowe spotkanie śledzić z trybun.

Dziennik zwrócił uwagę, że choć tym razem charyzmatyczny szkoleniowiec nie był w swoim żywiole przy linii bocznej boiska, to jednak mógł z dość dużym spokojem oglądać poczynania piłkarzy i nie drżeć o wynik do ostatniego gwizdka arbitra.

„Zespół może być z siebie zadowolony. To był świetny mecz, w tempie i z olbrzymim nakładem sił. Gdybyśmy mniej biegali mogłyby być kłopoty, a tak cieszymy się ze zwycięstwa i faktu, że nadal liczymy się w grupie" - ocenił Klopp.

Jego ekipa awansowała na drugie miejsce w tabeli grupy F. Trzy punkty ma również SSC Napoli, a sześć Arsenal Londyn, następny rywal dortmundczyków. Arsenal pokonał we wtorek u siebie Napoli 2:0.

Wyniki wtorkowych meczów piłkarskiej Ligi Mistrzów:

Grupa E: FC Basel - Schalke 04 Gelsenkirchen 0:1 (0:0), Steaua Bukareszt - Chelsea Londyn 0:4 (0:2).

1. Schalke 04	2	6	4-0
2. Chelsea	2	3	5-2
3. FC Basel	2	3	2-2
4. Steaua	2	0	0-7

Grupa F: Borussia Dortmund - Olympique Marsylia 3:0 (1:0), Arsenal Londyn - SSC Napoli 2:0 (2:0).

1. Arsenal	2	6	4-1
2. Borussia	2	3	4-2
3. SSC Napoli	2	3	2-3
4. Olympique	2	0	1-5

Grupa G: Zenit St. Petersburg - Austria Wiedeń 0:0, FC Porto - Atletico Madryt 1:2 (1:0).

1. Atletico	2	6	5-2
2. FC Porto	2	3	2-2
3. Austria	2	1	0-1
4. Zenit	2	1	1-3

Grupa H: Ajax Amsterdam - AC Milan 1:1 (0:0), Celtic Glasgow - FC Barcelona 0:1 (0:0).

1. FC Barcelona	2	6	5-0
2. AC Milan	2	4	3-1
3. Ajax Amsterdam	2	1	1-5
4. Celtic Glasgow	2	0	0-3

Tenis >> Polka w III rundzie turnieju WTA Tour w Pekinie

Rozpędzona Radwańska gromi Amerykankę

Agnieszka Radwańska pokonała Amerykankę Madison Keys 6:3, 6:2 i awansowała do trzeciej rundy (1/8 finału) tenisowego turnieju WTA Tour na twardych kortach w Pekinie (z pulą nagród 5,185 mln dol.). O ćwierćfinał zagra ze Słowenką Poloną Hercog.

Polka, czwarta w światowym rankingu, w stolicy Chin jest rozstawiona z numerem trzecim. Keys zajmuje obecnie 40. pozycję w klasyfikacji tenisistek.

Wygrana przyszła Radwańskiej łatwiej niż można się było spodziewać, choćby po jej pierwszym spotkaniu w Pekinie, w którym oddała seta Szwajcarce Stefanie Voegele.

Tym razem wyrównana walka trwała do siódmego gema pierwszej partii. Wtedy 24-letnia krakowianka przełamała podanie rywalki, objęła prowadzenie 5:3, a po chwili zakończyła seta przy własnym serwisie.

Drugi zaczął się od obustronnych przełamań, ale Polka przerwała tę serię w czwartym gemie, kiedy wyszła na 3:1. Keys nie była już w stanie nawiązać walki z dobrze dysponowaną i regularną Radwańską, która popisała się też kilkoma świetnymi akcjami w obronie.

Drugiego gema Amerykanka, która łącznie popełniła 47 niewymuszonych błędów, zdobyła przy stanie 1:5, ale w następnym faworytka przypieczętowała sukces. Spotkanie trwało 77 minut.

Był to trzeci pojedynek obu tenisistek i trzecie zwycięstwo Polki. Wcześniej wygrała m.in. w tegorocznym Wimbledonie. Za awans do trzeciej rundy zarobiła 48 550 dolarów oraz 140 punktów do rankingu WTA.

Jej kolejną przeciwniczką będzie Polona Hercog, która w środę pokonała rozstawioną z numerem 14. Serbkę Anę Ivanovic 6:4, 6:4. Z dwa lata młodszą od siebie i zajmującą 76. lokatę w świecie Słowenką Radwańska nigdy wcześniej nie zmierzyła się na korcie.

We wtorek w drugiej rundzie odpadła Urszula Radwańska, którą wyeliminowała Rosjanka Maria Kirilenko. **(PAP)**

Wyniki środowych meczów:
II runda: Agnieszka Radwańska (Polska, 3) – Madison Keys (USA) 6:3, 6:2; Jelena Jankovic (Serbia, 8) – Galina Woskobojewa (Kazachstan) 6:3, 5:7, 6:3; Polona Hercog (Słowenia) - Ana Ivanovic (Serbia, 14) 6:4, 6:4; Andrea Petkovic (Niemcy) - Swietłana Kuzniecowa (Rosja) 4:6, 6:4, 6:1.



PAP

Agnieszka Radwańska w III rundzie turnieju w Pekinie zagra ze Słowenką Poloną Hercog

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Wydawca: Media Regionalne Spółka z o.o. 00-838 Warszawa, ul. Prosta 51. **Redakcja:** 15-419, Białystok, ul. św. Mikołaja 1; **Dyrektor Zarządzający Oddziału:** Krzysztof Paliński; **Redaktor Naczelny:** Konrad Kruszewski - tel. 85 748 74 00, fax 85 748 74 01; **Sekretariat Redakcji** - tel. 85 748 74 74; **Dział Sportowy** - tel. 85 748 74 80; **Dział Magazynu** - tel. 85 748 74 58. **Biuro Reklam i Ogłoszeń** - tel. 85 748 96 02; **KRAMIK** - tel. 85 748 74 48; **Przedstawiciele Handlowi** - tel. 85 748 74 41.
ODDZIAŁY REDAKCJI: Bielsk Podlaski tel./fax 85 730 67 86; **SUWAŁKI** ul. Kościuszki 78a lok.4, 16-400, tel./fax 87 566 30 00, 87 566 75 70, biuro ogłoszeń - tel./fax 87 566 57 26; **ŁOMŻA** ul. Długa 6, 18-400, tel. 86 216 78 99, 86 215 10 25, biuro ogłoszeń - tel/fax. 86 216 56 97; **EŁK** ul. Pułaskiego 24, 19-300,tel. 87 621 59 16, 87 621 08 05, fax 87 610 85 05, biuro ogłoszeń - tel. 87 610 85 05.
Druk: Drukarnia w Ignatkach, Ignatki 40/2, 16-001 Kleosin.
Prenumeratę przyjmują „RUCH" SA (Białystok, Ełk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20. każdego miesiąca; informacje: Dział Kolportażu - tel./fax 85 748 74 24.
Nr indeksu 350133. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Na podstawie art. 25 ust. 1 pkt 1 b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Media Regionalne Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie materiałów opublikowanych w „Gazecie Współczesnej" jest zabronione bez zgody Wydawcy.

Szachy >> ME

Sześć partii i 5 zwycięstw

Czarnogórska Budva gości uczestników 23. Mistrzostw Europy Juniorów w Szachach. O medale w grupach wiekowych do lat 8, 10, 12, 14, 16 i 18 rywalizuje aż 1045 dziewcząt i chłopców reprezentujących 48 krajowych federacji szachowych ze Starego Kontynentu. Wśród nich jest 43-osobowa ekipa z Polski.

Na starcie mistrzostw, do najlepszych w gronie biało-czerwonych należą mistrzyni FIDE Oliwia Kiołbasa i mistrz FIDE Grzegorz Nasuta (oboje MUKS Stoczek 45 Białystok).

Oliwia walczy o medale w kategorii do lat 14. Wśród 81 zawodniczek ma 11. numer rankingowy. W pierwszych trzech partiach pokonała dwie Rosjanki – Oksanę Bałmyszową i Swietłanę Tiszową oraz zremisowała z Soną Asatryan z Armenii. Dorobek 2,5 pkt daje naszej szachistce miejsca 7-11. Wczoraj wieczorem zmierzyła się z Laurą Unuk ze Słowenii.

Jeszcze lepiej wystartował Grzegorz Nasuta. Odniósł trzy zwycięstwa. Kolejno pokonał Mikaela Karlssona (Islandia), Nicka Maatmana (Holandia) i Canguta Emiroglu (Turcja). Wczoraj grał z mistrzem międzynarodowym Simonem Pardo (Hiszpania). Grzegorz i jego rywal oraz czterech innych zawodników z dorobkiem 3 pkt otwierało tabelę mistrzostw juniorów do lat 18, w których rywalizuje 79 szachistów, w tym czterech arcymistrzów i pięciu mistrzów międzynarodowych. Nasuta ma 18. numer startowy. **(dk)**

Krótko

▲ **Sport szkolny** W piątek, 4.10 o godz. 16 w Publicznym Gimnazjum Nr 15 przy ul. Porzeczkowej w Białymstoku odbędzie się podsumowanie współzawodnictwa sportowego szkół miasta Białegostoku.

Piłka nożna >> Drugi mecz Legii w fazie grupowej Ligi Europejskiej

O ważne punkty bez kibiców

Miłosz Karbowski, PAP
mkarbowski@wspolczesna.pl

Legia Warszawa w dzisiejszym meczu Ligi Europejskiej z Apollonem Limassol będzie musiała sobie radzić bez kilku podstawowych piłkarzy. Nie to jednak najbardziej martwi trenera Jana Urbana, a fakt, że spotkanie zostanie rozegrane w ciszy, przy pustych trybunach.

Legia ma problemy kadrowe w każdej formacji. Urazy leczą: bramkarz Dusan Kuciak, obrońca Dossa Junior, pomocnik Jakub Kosecki i napastnik Marek Saganowski. Urbanowi nie spędza to jednak snu z powiek.

– Już wcześniej spotykaliśmy się z sytuacjami, gdy trzeba było zastąpić kilku piłkarzy i nie mieliśmy z tym problemów. Nie myślimy specjalnie o tym. Wierzę, że ci którzy zagrają, spiszą się bardzo dobrze – podkreślił szkoleniowiec.

UEFA zamknęła stadion na mecz z Apollonem z powodu niewłaściwego zachowania (m. in. wywieszanie flag z symbolami rasistowskimi oraz odpalanie materiałów pirotechnicznych) sympatyków Legii przy okazji spotkań eliminacji Ligi Mistrzów.

– Szkoda, przykro, nie wiadomo nawet jakich słów użyć. To na pewno korzyść dla Apollonu, bo nie muszą sobie radzić z presją kibiców. Ciekaw jestem, jak brak publiczności wpłynie mentalnie na obie drużyny, ponieważ to będzie niemal jak sparing. Nie zdarzyło mi się wcześniej grać przy pustych trybunach w europejskich pucharach – przyznał Urban.



PAP

Jan Urban ma poważne kłopoty z kontuzjami swoich piłkarzy. Bardziej martwi go jednak fakt, że mecz odbędzie się przy pustych trybunach.

W pierwszej kolejce LE Legia uległa na wyjeździe Lazio Rzym 0:1. Natomiast Apollon na własnym stadionie przegrał z Trabzonsporem 1:2.

Kadrę zespołu z Limassol tworzą piłkarze z różnych krajów, m. in. z Hiszpanii, Francji, Portugalii, Macedonii, Kanady, Argentyny czy Wybrzeża Kości Słoniowej. Trenerem jest 49-letni Cypryjczyk Christakis Christoforou.

– W czwartek nie zakładam innego scenariusza niż ten, że Legia od początku będzie mieć przewagę i wygra. Jednak jeśli rywala zlekceważy, to może nas czekać bardzo przykra niespodzianka – mówi Kamil Kosowski. Były pomocnik reprezentacji Polski występował w Apollonie w sezonie 2010/2011.

– Kluczową postacią w tym zespole jest Giorgios Merkis. To zawodnik, który praktycznie przez całą swoją karierę jest związany z Apollonem. To taka ikona drużyny, ulubieniec kibiców. Przed tym sezonem – po przygodzie w Hiszpanii – wrócił inny idol fanów ekipy z Limassol, Gaston Sangoy – dodaje Kosowski.

Program 2. kolejki grupy J: Legia Warszawa – Apollon Limassol (19.00), Trabzonspor – Lazio Rzym (19.00)

1. Trabzonspor	1	3	2-1
2. Lazio	1	3	1-0
3. Apollon	1	0	1-2
4. Legia	**1**	**0**	**0-1**

Rekreacja >> VI Bieg Rolnika

Paweł Grygo bije rekordy

Paweł Grygo biegacz z Łomży śrubuje rekord Biegu Rolnika, który zawsze we wrześniu odbywa się w Popowie koło Grajewa. W minioną sobotę, w 6. edycji tej imprezy zwyciężył po raz... szósty. Tradycyjnie, nagrodą za zwycięstwo była kura. Wśród kobiet najlepsza była Emilia Wołyniec z Gołdapi.

Bieg główny wyłonił także najlepszych biegaczy rolników, startujących w mistrzostwach Podlaskiego Zrzeszenia LZS. Tytuły mistrzowskie zdobyli: Dorota Mikucka (Mieczyki) i Andrzej Godlewski (Borawskie).

W tegorocznej imprezie wzięło udział ponad 200 zawodników z regionu i Litwy. Rywalizowali oni w dwunastu biegach na dystansach od 200 do 4000 m.

Bieg Rolnika organizuje Wójt Gminy Grajewo i Maratonka Grajewa. **(LOS)**



J. Samacki

Numer 1: Paweł Grygo

▲ **Wyniki:**
Klasy 0-I (200 m). Dziewczęta: 1. Kinga Bukowska (SP Wierzbowo), 2. Juliana Dylewska (SP Ruda), 3. Oliwia Łoszewska. **Chłopcy:** 1. Bartek Chrzanowski (SP Białaszewo), 2. Jakub Duda, 3. Artur Gleba (obaj SP Ruda).

Klasy II-III (400 m)
Dziewczęta: 1. Oliwia Kosińska (ZSM nr 3 Grajewo), 2. Alicja Mróz (SP Rajgród), 3. Sylwia Konopka (SP Kramarzewo). **Chłopcy:** 1. Karol Bagiński (SP Kramarzewo), 2. Filip Gajko (ZSM nr 2 Grajewo), 3. Mikołaj Grzymała (SP Wierzbowo). **Klasy IV-V (400 m). Dziewczęta:** 1. Martyna Mikulska (SP Wierzbowo), 2. Julia Stryjecka, 3. Edyta Bielawska (obie SP Rajgród). **Chłopcy:** 1. Damian Gosiewski, 2. Maks Zawistowski (obaj SP Rajgród), 3. Robert Zalewski (SP Kramarzewo).
Klasy VI (800 m). Dziewczęta: 1. Sylwia Kwiecińska (SP Białaszewo), 2. Kamila Grzymała (SP Wierzbowo), 3. Weronika Grygo (SP 9 Łomża). **Chłopcy:** 1. Krystian Wójcicki, 2. Piotr Baranowski (obaj SP Ruda), 3. Patryk Ciszewski (SP Kramarzewo).
Gimnazja. Dziewczęta (800 m): 1. Magda Rogowska (ZSM nr 2 Grajewo), 2. Alicja Krukowska, 3. Dorota Dawidowska (obie PG Janówek). **Chłopcy (1600 m):** 1. Maciej Baranowski, 2. Kamil Wojsław, 3. Robert Kozikowski (wszyscy PG Janówek).
Bieg integracyjny: 1. Mateusz Czapski (ZSM nr 3 Grajewo), 2. Konrad Poliński (Maratonka).
Bieg Główny (4000 m). Kobiety: 1. Emilia Wołyniec (Gołdap), 2. Paulina Krawczyk, 3. Anna Fiedorczyk (obie Maratonka Grajewo). **Mężczyźni:** 1. Paweł Grygo (Prefbet Śniadowo Łomża), 2. Petras Pranauskas (Litwa), 3. Paweł Kaszkiel (Suwałki).
Najlepsi wśród rolników. Kobiety: 1. Dorota Mikucka (Mieczyki), 2. Bożena Bylica, 3. Joanna Olechowska (obie Białogrądy). **Mężczyźni:** 1. Andrzej Godlewski (Borawskie), 2. Karol Krzyżanowski (Sołki), 3. Paweł Ożarowski (Brańsk).

Judo >> Otwarty Puchar Polski

Srebrna z Narwi Łapy

Bardzo dobrze spisały się dwie zawodniczki Narwi Łapy w największym turnieju judo w Polsce – Warsaw Cup. Karolina Jabłońska oraz Maryla Kostyra w kategorii wiekowej U-14 wywalczyły srebrne medale.

– W drodze do finału dziewczęta pokonały bardzo mocne zawodniczki, co napawa optymizmem przed kolejnymi zawodami i przyszłorocznymi mistrzostwami Polski młodziczek. W finale Karolina przegrała z zawodniczką Śląska Wrocław Kingą Wołoszczak (plus 63 kg), Maryla zaś musiała uznać wyższość reprezentantki Estonii Mileny Rinkevica (kat. 52 kg) – mówi trener zawodniczek Łukasz Pułkośnik.

W zawodach wzięło udział 20 ekip zagranicznych oraz wszystkie liczące się zawodniczki z Polski. Poziom zawodów był bardzo wysoki.

A już za dwa tygodnie zawodniczki czeka kolejny start w Turnieju im. Grzegorza Malika w Warszawie.

Ponadto w Łapach, 26 października odbędzie się X Międzynarodowy Turniej Judo im. Antoniego Laszuka. Zawody w Łapach rozgrywane będą w Zespole Szkół Mechanicznych.

Wcześniej, bo 12 października w Białymstoku odbędzie się IV Międzynarodowy Turniej Judo im. Leszka Piekarskiego.

Wystartuje około 400 zawodniczek i zawodników z klubów z Polski i za granicy. Na dzień dzisiejszy swój start zapowiedziały już ekipy z Białorusi, Ukrainy i Litwy.

Rywalizacja odbywać się będzie w czterech grupach wiekowych (U11, U13, U15 oraz studenci).

(mark)



Narew Łapy

Maryla Kostyra (z lewej) i Karolina Jabłońska z trenerem Łukaszem Pułkośnikiem

GW sport
www.wspolczesna.pl

Dziś w drugim meczu Ligi Europy Legia Warszawa zagra z Apollonem Limassol. Początek meczu: godz. 19.



ISSN 0137-9488

Piłka nożna >> Wczoraj podlaskie drużyny grały mecze Pucharu Polski

Jedni na boisku a inni w pracy

Nie było niespodzianek we wczorajszych meczach Pucharu Polski na szczeblu okręgu. Za małe zaskoczenie można tylko przyjąć rezultat w Krypnie, gdzie Krypnianka wyeliminowała czwartoligową Pogoń Łapy.

Mariusz Klimaszewski
mklimaszewski@wspolczesna.pl

Krypnianka zaprezentowała się z jak najlepszej strony. My natomiast zagraliśmy połową piłkarzy z pierwszego składu. Niestety, wczesna pora rozegrania spotkania (godz. 14 - przyp. aut.) spowodowała, że część moich piłkarzy po prostu musiała zostać w pracy. Ich zmiennicy nie udźwignęli ciężaru, zrobili za dużo błędów i stąd wzięła się nasza porażka – stwierdził trener Pogoni Witold Mroziewski.

W Kuźnicy zmierzył się tamtejszy zespół „A" klasy Pogranicze z przodownikiem IV ligi z Wasilkowa. Zaczęło się dla gospodarzy obiecująco, bo od 23. minuty po rzucie karnym prowadzili 1:0. Jednak goście zdołali wyrównać jeszcze do przerwy, a w drugiej części spotkania strzelili jeszcze cztery bramki.

W Śniadowie bieniaminek IV ligi nie dał rady innemu czwartoligowcowi Sparcie 1951 Szepietowo przegrywając 0:4. – Przewaga była po naszej stronie. Gospodarze próbowali, ale nic nie wskórali – powiedział szkoleniowiec Sparty Robert Mioduszewski.

Gryf Gródek nie dał szans Koronie Dobrzyniewo wygrywając 4:1. Na uwagę zasługuje tu fakt, że wszystkie bramki dla czwartoligowca z Gródka strzelił Mateusz Szymaniuk.



Fot. A. Chomicz

Krypnianka Krypno (żółte koszulki) awansowała do kolejnej rundy Pucharu Polski pokonując na własnym boisku czwartoligową Pogoń Łapy 4:2

▲ **Wyniki meczów 1/16 finału Pucharu Polski na szczeblu okręgu podlaskiego**

Pomorzanka Sejny – Polonia Raczki 2:0 (1:0). Bramki: 1:0 Kowalewski 3, 2:0 – Kuklewicz 90.
KS Śniadowo – Sparta 1951 Szepietowo 0:4 (0:1). Bramki: 0:1 – Ibrahim 19, 0:2 – Kowalczyk 84, 0:3 – Kowalczyk 85, 0:4 – Ibrahim 88.
Krypnianka Krypno – Pogoń Łapy 4:2 (1:1).
Bramki: 0:1 – Hryniuk 4, 1:1 – A. Butkiewicz 14, 2:1 – A. Butkiewicz 66, 2:2 – Demiańczuk 70 z karnego, 3:2 – M. Butkiewicz 87, 4:2 – D. Kobeszko 90.
Pogranicze Kuźnica – KS Wasilków 1:5 (1:1).
Bramki: 1:0 – Wierstak 23 zkarnego, 1:1 – Romaniuk 42, 1:2 – Czaczkowski 58, 1:3 – Czaczkowski 64, 1:4 – Butkiewicz 72, 1:5 – K. Rybnik 80.
Korona Dobrzyniewo Duże – Gryf Gródek 1:4 (0:2).
Bramki: 0:1 – Szymaniuk 12, 0:2 – Szymaniuk 28, 1:2 – Kitlas 63, 1:2 – Szymaniuk 67, 1:4 – Szymaniuk 69.
Magnat Juchnowiec Kościelny – Piast Białystok 2:0 (1:0).
Bramki: 1:0 – Kazuczyk 40, 2:0 – Kazuczyk 80.
Cresovia Siemiatycze – Puszcza Hajnówka 3:0 wo.
Włókniarz Białystok – MKS Mielnik 3:0 wo. n ▲

IV liga >>

Zaczarowana bramka

Augustowska Sparta zanotowała skok w czwartoligowej tabeli – z 8. na 4. miejsce. Awansowała po wyjazdowym zwycięstwie w zaległym meczu nad Hetmanem Tykocin 2:0.

Gościom wystarczyły dwie minuty, by ustalić wynik. w roli egzekutora wystąpił Kamil Haraburda. Najpierw uderzył celnie z 25 metrów pod poprzeczkę. To było w 23. minucie. 120 sekund później ten sam 17-letni piłkarz dostawił nogę po podaniu z prawego skrzydła wzdłuż bramki.

Gospodarzom szło jak po grudzie. Z trudem dochodzili do dogodnych sytuacji, a jeśli juz je sobie stworzyli, bramka Sparty pozostawała zaczarowana. W 3. minucie Rafał Maliszewski uprzedził golkipera i obrońcę augustowian, ale skierował piłkę tuż obok słupka. Dopadł ją na linii końcowej, jednak w ostatniej chwili defensorzy mu ją wybili. W 81. minucie Marcin Plaga wykonywał rzut karny – obroniony przez Andrzeja Szyszkę.

– Jak nie idzie, to nawet z karnego. Co z tego , że utrzymywaliśmy się przy piłce, że do 20 metra w miarę jest dobrze. Potem nie ma tego „czegoś". Brakuje pomysłu w końcówce akcji i skuteczności. A sami bramki tracimy koszmarnie łatwo – mówi trener Hetmana Andrzej Pogorzelski.

(milk)

Zaległy mecz 8. kolejki
Hetman Tykocin – Sparta Augustów 0:2 (0:2).
Bramki: 0:1 - Haraburda 23, 0:2 - Haraburda 25.
Hetman: Matys - Olechno, P. Maliszewski, R. Zambrzycki, Huczko, R, Maliszewski (62 Borowski), A. Zambrzycki, Plaga, Adrian Pogorzelski (80 Kujawski), Klimowicz (70 Powichrowski), Hryszko (75 Drągowski).
Sparta: Szyszko - Bokuniewicz, Czereszewski, Niedźwiecki, P. Zaniewski (84 Filipow) - Sakowicz, Stefanowski - Wilczewski, Stasiński, Haraburda - Chełmiński (89 Warakomski).

1. KS Wasilków	9	25	22-1
2. MKS Mielnik	9	20	17-4
3. Cresovia Siemiatycze	9	17	17-6
4. Sparta Augustów	9	17	16-7
5. KS Michałowo	9	15	21-10
6. Gryf Gródek	9	14	16-14
7. Sparta Szepietowo	9	14	14-8
8. Pogoń Łapy	9	14	17-11
9. Puszcza Hajnówka	9	11	9-11
10. Magnat	9	10	10-21
11. KS Śniadowo	9	10	17-21
12. Hetman Tykocin	9	9	11-16
13. Sokół Sokółka	9	7	10-27
14. Orzeł Kolno	9	6	11-25
15. Piast Białystok	9	5	7-19
16. Hetman Białystok	9	5	10-24

Badminton >> Nadia Zięba spodziewa się dziecka, Robert Mateusiak ma już nową mikstową partnerkę

Siódma para mieszana świata kończy wspólne występy

Najbardziej utytułowani, jedyni w historii polskiego badmintona mistrzowie Europy nie zagrają już razem na międzynarodowej arenie. Podczas ośmiu lat wspólnych występów Robert Mateusiak i Nadia Zięba, wcześniej zawodnicy SKB Litpol-Malow Suwałki, a ostatnio Hubala Białystok, byli ćwierćfinalistami igrzysk w Pekinie i Londynie, dwukrotnie sięgali po srebrne medale ME, triumfowali w turniejach Super Series w Hongkongu i Indonezji, zajmowali pierwsze miejsce w światowym rankingu. Teraz plasują się w nim na siódmej pozycji.

– Zawdzięczamy ją dotarciu do ćwierćfinału sierpniowych mistrzostw świata w Kantonie – opowiada 29-letnia Nadia. – Byłam już w ciąży, ciągle wymiotowałam i tylko siłą woli walczyłam o wymarzony medal.



Archiwum

Nadia Zięba, znana też pod panieńskim nazwiskiem Kostiuczyk i Robert Mateusiak przez osiem lat należeli do ścisłej światowej czołówki

Pochodząca z Białorusi zawodniczka dopiero od dwóch tygodni czuje się lepiej, ale nie na tyle, żeby trenować i grać. Zrezygnowała z ligowych występów w SG EBT Berlin, drużynie mistrza Niemiec, którą miała zasilić.

– Muszę dbać o siebie, a i po urodzeniu dziecka nie planuję powrotu do sportu na najwyższym poziomie – mówi Zięba. – Mąż jest asystentem selekcjonera kadry narodowej, w Warszawie nie mamy żadnej rodziny, a większość poważnych turniejów odbywa się w Azji. Kto wie, może zagram jeszcze w jakiejś zagranicznej lidze.

Na wieść o błogosławionym stanie partnerki 37-letni Robert Mateusiak potrzebował miesiąca, by zdecydować co dalej. Za namową trenera reprezentacji Jacka Hankiewicza postanowił, że przez najbliższy rok będzie grał z o 14 lat młodszą Agnieszką Wojtkowską z Technika Głubczyce.

– Marzę o występie na igrzyskach w Rio de Janeiro, ale nie jestem wariatem, nie zadeklaruję teraz, że do nich dotrwam – mówi popularny „Zico". - Przede mną nowe wyzwanie, a najważniejsze, że ciągle chce mi się grać na najwyższym poziomie.

Mateusiak nie kryje, że będzie mu bardzo trudno znowu startować od zera. Pociesza się tym, że rankingowe punkty zdobyte przez niego i Wojtkowską, która razem z dotychczasowym partnerem Wojciechem Szkudlarczykiem plasuje się na 63. miejscu listy światowej, będą uśredniane. Dzięki temu nowy reprezentacyjny mikst przynajmniej na początku nie będzie musiał przebijać się przez kwalifikacje do głównych turniejów.

Mateusiak i Wojtkowska zadebiutują już jutro. Wystartują w międzynarodowych mistrzostwach Bułgarii. **(wdr)**